Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy. . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 9146. *Lwów, niedziela 2 marca 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Komisja Reichstagu ratyfikowała umowę warszawską.

Obozy koncentracyjne dla uciekinierów z Rosji. - Zdradliwy małżonek trzech żon. - 1000 ofiar handlarza żywym towarem. - Morderstwo z zazdrości.

A więc jutro w południe chwila rozstrzygnięcia Konkursu Karnawałowego „Gaz. Por."

MIN. JÓZEWSKI UDAŁ SIĘ DO ŁUCKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (Z) Min. spraw wewn. **Józewski** wyjechał dziś w sprawach służbowych **do Łucka.** Powrót p. Ministra do Warszawy nastąpi w niedzielę.

NOWE BANKNOTY 10-ZŁOTOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (st) Począwszy od 1 lutego **Bank Polski puścił w obieg nowe bilety bankowe 10-złotowe,** opatrzone podpisem prezesa Banku Polskiego **dra Wróblewskiego** z datą 20 lipca 1929 r. Poza temi szczegółami nowe bilety niczem nie różnią się od znajdujących się obecnie w obiegu.

ZAKUPY SPIRYTUSU PRZEZ MONOPOL SPIRYTUSOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (st) Min. skarbu **ustalił ilość spirytusu,** jaką dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego **powinna zakupić w produkcji krajowej w okresie kampanji gorzelniczej 1930/31 na 640 hl. spirytusu 100 proc.**



LUDOJAD JAKO SWAT.
(Do artykułu na str. 9-tej.)

WIEC PROTESTACYJNY STUDENTÓW KRAKOWSKICH.

Kraków, 28. lutego. (AW) W dniu dzisiejszym młodzież akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego urządziła **wielki wiec protestacyjny przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sow.** Na wiecu tym, odbytym przy udziale przeszło tysiąca uczestników, powzięto szereg rezolucyj.

POLSKA I NIEMCY.

Lwów, 1. marca.

Dyskusja na senackiej Komisji spraw zagranicznych wraz z wypowiedzianymi tam poglądami i oświadczeniem p. min. Zaleskiego dotyka najistotniejszej strony stosunków polsko-niemieckich. W sposób jasny przeciwstawione sobie zostały dwie kardynalne tezy: jedna, reprezentowana przez sen. Seydę, domaga się takiego ułożenia naszego stosunku do Niemiec, aby przed wszelkimi układami i ustępstwami z naszej strony **Niemcy zasadniczo zrzekły się swych planów rewizjonistycznych na Wschodzie.** Przed taką formalną i faktyczną rezygnacją należy uważać Niemcy za stronę walczącą i odpowiednio do tego ustalić własną taktykę. Druga teza idzie po drodze naszej dotychczasowej polityki, nie cofającej się przed prowadzeniem rokowań i zawieraniem umów niezależnie od istniejących w Niemczech dążeń rewizjonistycznych.

Które stanowisko jest słuszne?

Należałoby przypomnieć, że teza sen. Seydy posiada pewną analogję również w naszych stosunkach wewnętrznych, a mianowicie w odniesieniu do zagadnienia **mniejszości narodowych.** Tu obóz p. Seydy również głosi zasadę, że przed traktowaniem mniejszości jako równouprawnionej grupy należy uzyskać od niej **formalne i faktyczne zrzeczenie się tych dążeń politycznych, które godzą lub mogą godzić w całość i bezpieczeństwo państwa.** Przed daniem takiej deklaracji i przed stwierdzeniem jej szczerości nie może mniejszość rościć sobie prawa do korzystania z pełni swobód i przywilejów obywatelskich.

I ta zasada ostatecznie **nie doczekała się realizacji.** Polityka nasza po pewnych próbach, zbliżonych do ideologji obozu narodowego, poszła drogą **nie walki, lecz kompromisu.** Niezależnie od przekonań obywatela narodowości niepolskiej daje mu się pełnię praw, przestrzegając jedynie, by praw tych nie nadużył. Podstawą zaś tego kierunku, lub może tylko tej taktyki, jest przekonanie, że **prędzej i łatwiej dokona się w mniejszościach ewolucja duchowa w stronę państwa przez konsekwentną i pełną pobłażliwości działalność wychowawczą, niżby to mogło nastąpić przez represje.**

Zasada powyższa niewątpliwie jest także fundamentem naszej polityki wobec Niemiec. I tu również przymyka się oczy na niektóre zjawiska, pomija konsekwencje, jakieby można z nich wyciągnąć, natomiast **niestrudzenie dąży się do systematycznego wiązania obu państw przez sieć traktatów, przez tworzenie ponad ideami politycznemi węzła interesów praktycznych, opartych na wzajemnych koniecznościach życiowych.**

Przeciwnikiem, z jakim mamy tu do czynienia, są nie tyle Niemcy, z któremi chcąc nie chcąc musimy współżyć i sąsiadować, lecz wciąż krążące między Odrą i Renem **prądy rewanżowe,** lecz nienawiść ku nam, nieufność, niechęć do pogrzebania przeszłości. Jest to **ogromny kompleks psychiczny,** z którym niekiedy walczą socjaliści niemieccy, częściej pacyfiści, a który musi **ulec zupełnej przemianie, jeśli przyszłość obu państw nic ma być wieczną walką,** wieczną funkcją klęsk i rewanżów, zdobyczy terytorjalnych i strat.

Jest aksjomatem, że Polska w żaden sposób i przez żadną zamianę nie zrzeknie się dostępu do morza i Górnego Śląska. Pokój zatem możliwy jest **tylko pod warunkiem wygaśnięcia w Niemczech roszczeń do utraconych raz na zawsze na Wschodzie obszarów.**

Nad przyspieszeniem i ułatwieniem tego procesu pracuje nasza polityka. Tu bije źródło ofiar, przewidzianych przez umowę warszawską. Bo żadna siła, żadne prawo nie może nas zmusić do zrzeczenia się wykonywania n. p. prawa wywłaszczeń, ale **możemy prawa tego zrzec się dobrowolnie — w celu zlikwidowania fermentu, jaki stale budzą w Niemczech te wywłaszczenia.**

Jest kwestją, o ile taka polityka okaże się skuteczną, o ile rzeczywiście doprowadzi z czasem do wzajemnego odprężenia. **Na to dziś odpowiedzieć nie można.** Możnaby jedynie stwierdzić, że odmienna polityka byłaby obecnie, na tle ogólnoeuropejskich dążeń pacyfikacyjnych **trudna i niepopularna,** narażając Polskę **na zupełne odosobnienie.** Nie bez znaczenia jest również argument, że **polityka kompromisu przy równoczesnem utrzymaniu gotowości obronnej państwa niczego nie ryzykuje, ani nie przesądza.** Gdy okaże się konieczne, zawsze wolno ją porzucić. Wierzymy jednak, że taka konieczność nie nastąpi.

P. Devey oświadczył dziennikarzom, że Nastroje deprymujące w Polsce nie są usprawiedliwione

Apel Amerykanina do kobiety polskiej.

Warszawa, 28. lutego. (PAT). Dnia 28. lutego odbyła się **konferencja prasowa u doradcy finansowego Rządu i członka Rady Banku Polskiego p. Devey'a,** na której p. Devey, po powrocie z Ameryki, Anglji i Francji oświadczył, iż może stwierdzić **coraz żywsze zainteresowanie się Polską w takich ośrodkach gospodarczych, które osobiście odwiedził i gdzie odbył szereg konferencji o Polsce i jej stosunkach gospodarczych, jak w Nowym Jorku, Waszyngtonie, Chicago Detroit, Londynie i Paryżu.**

Charakteryzując sytuację gospodarczą wyżej wymienionych państw, p. Devey uważa, iż **panuje tam obecnie pewne zacisze w tempie produkcji i obrotów.** Jego zdaniem, jest to **okres, który ma się już ku końcowi.**

Kapitał amerykański a Polska.

Przechodząc **do stosunków Stanów Zjednoczonych do Polski,** z punktu widzenia zainteresowania kapitału amerykańskiego, p. Devey stwierdza, iż **kapitał amerykański interesuje się coraz poważniej Polską** i zamierza w najbliższym czasie pomóc w sfinalizowaniu produkcji polskiej: analogicznie jak to już w niektórych wypadkach rozpoczął. P. Devey dodaje, iż w najbliższym czasie dojdą do skutku **sfinansowania pewnych gałęzi produkcji polskiej.**

W czasie pobytu swego w **Paryżu i Anglji** p. Devey zetknął się z **tamtejszymi sferami finansowemi,** z któremi konferował w sprawach interesujących bezpośrednio Polskę.

Przemysł włókienniczy winien zatrudniać 200 tysięcy ludzi.

Przechodząc do charakterystyki stosunków gospodarczych Polski p. Devey stwierdza, że **nastroje deprymujące, jakie zastał w Polsce, nie są usprawiedliwione.** Obfite zbiory spowodowały nadmiar zboża na rynkach światowych i w skutkach wywołały **depresję i brak gotówki w rolnictwie.** Braki te rozszerzyły się i na inne gałęzie produkcji i pozbawiły wielu ludzi pracy. W Polsce specjalnie **jedna gałąź przemysłu obecnie niedomaga** i potrzeba uczynić wszystko, aby ją przywrócić do normalnego funkcjonowania.

P. Devey ma tu na myśli **przemysł włókienniczy.** Powinien on w Polsce zatrudniać **200.000 ludzi.** Gdyby w tym przemyśle nastąpiło ożywienie, **odbiłoby się to korzystnie na innych gałęziach.** Pomocną w tem może być w wysokim stopniu **kobieta polska.** Do niej więc, do jej patrjotyzmu zaapelować należy, aby **nabywała wyroby przemysłu krajowego.** A wyroby przemysłu przędzalniczego polskiego nie są złe — zakończył p. Devey.

Niema powodu do obaw

Z RACJI RUMUŃSKIEJ USTAWY CELNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. lutego. (Z). Wobec zaniepokojenia opinji kół gospodarczych, **że stawki minimalne taryfy celnej miałyby przestać obowiązywać z dniem 1. marca br.** na podstawie wewnętrznej ustawy rumuńskiej, Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrego źródła, **iż traktat handlowy polsko-rumuński z r. 1921 nie został dotychczas wymówiony ani przez Rumunję, ani przez Polskę.** Korzyści zatem wynikające dla Polski z klauzuli największego uprzywilejowania, a także ze stawek minimalnych pozostaną nadal w mocy. Uprawnień ich w odniesieniu do państwa polskiego w **niczem uszczuplić nie może wspomniana ustawa rumuńska, wprowadzająca taryfę celną.** Niezależnie od powyższego przewidywane jest **podjęcie rokowań o zawarcie nowego traktatu handlowego polsko-rumuńskiego, któryby rozszerzył dotychczasowe podstawy konwencyjne stosunków gospodarczych między obu sąsiedniemi i zaprzyjaźnionemi krajami.** Rokowania te podjęte będą prawdopodobnie w maju.

Ograniczenie ruchu kolejowego

Z POWODU ZMNIEJSZENIA FREKWENCJI.

Warszawa, 28 lutego. (PAT) W związku ze zmniejszeniem się ruchu towarowego i pasażerskiego na polskich kolejach państwowych, Ministerstwo komunikacji poleciło Dyrekcjom okręgowym **ograniczyć ruch towarowy do niezbędnych potrzeb oraz zmniejszyć składy pociągów pasażerskich, jakoteż odwołać niektóre mniej ważne i słabiej uczęszczane pociągi miejscowe.**

REDUKCJA PRACOWNIKÓW NA KOLEJACH.

Warszawa, 28. lutego. (PAT). W ostatnich miesiącach **zwolniono na polskich kolejach państwowych około 20.000 czasowych pracowników,** którzy byli zatrudnieni na pewien określony czas do robót sezonowych. Zwolnienie dotyczyło głównie **pracowników czasowych ze służby drogowej z powodu częściowej przerwy w prowadzeniu robót inwestycyjnych,** oraz ograniczenia prac konserwacyjnych, dalej pracowników **służby eksploatacyjnej,** którzy przyjęci byli tylko na czas wzmożonego ruchu przywozowego, wreszcie pracownicy niektórych warsztatów, którzy byli przyjęci na czas wykonywania pewnych ściśle określonych robót. Zwolnienia te nie miały charakteru specjalnej redukcji, lecz są **zarządzeniem normalnem, powtarzającem się corocznie z końcem okresu budżetowego.** (Zwracamy uwagę na informacje naszego korespondenta warszawskiego, wydrukowane w tej sprawie w numerze czwartkowym „Gazety Porannej". — Przyp. Red.).

NR. 6 DZIENNIKA PERSONALNEGO MSWOJSK.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. lutego. (st) Biuro personalne MSWojsk. pracuje obecnie **nad zredagowaniem 6 numeru Dziennika personalnego MSWojsk, w którym zawarta będzie duża ilość przeniesień oficerów oraz kilka nowych mianowań.** Zmiany na wyższych stanowiskach armji nie są przewidywane. W najbliższych dniach dziennik personalny będzie przedstawiony do **podpisu Marsz. Piłsudskiemu oraz Prezydentowi Rzplitej.** Termin ukazania się nowego dziennika nie jest jeszcze dotychczas ustalony. Prawdopodobnie ukaże się **z początkiem przyszłego tygodnia.**

Temperatura wrzenia w Izbie poselskiej.

Dramatyczne sceny na piątkowem posiedzeniu Sejmu.

Fali oświadczeń towarzyszyły hałas i wrzawa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 lutego. (Z) Na wstępie dzisiejszego **posiedzenia Sejmu** zostały zgłoszone **oświadczenia, które w obecnej sytuacji politycznej mają wybitne znaczenie** i orjentują w nastrojach, które wyłoniły się w ostatnich dniach.

Protest posła Niedziałkowskiego przeciw rozbijaniu Sejmu Rzpltej.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos **poseł Niedziałkowski** (PPS), który oświadczył dosłownie:

Wiedząc o tem, że wyrażam opinję ogromnej większości Sejmu, mam zaszczyt złożyć **oświadczenie następujące:** Po ogłoszeniu znanej deklaracji klubu BB, **deklaracji obelżywej dla całego Sejmu** i poprzedzonej szeregiem niedopuszczalnych ataków pp. posłów klubu BB. z trybuny sejmowej **na Marszałka Sejmu,** którego imię otoczone jest w Polsce powszechnym szacunkiem, wywołano na posiedzeniach plenarnych i posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej **kilka gwałtownych zajść i starć o przebiegu obniżającym powagę przedstawicielstwa narodowego.** Usiłowano także **zdyskwalifikować posła Pająka, podoficera Legjonów, rannego na polu bitwy, jako przewodniczącego komisji wojskowej** z tego powodu, że poseł Pająk wraz z całą PPS. jest zwolennikiem **przebudowy naszego systemu obrony narodowej.** To usiłowanie dyskwalifikacji zostało połączone **z niespotykanemi w innych parlamentach inwektywami pod adresem człowieka, który przelał krew za niepodległość, i któremu Polska przyznała krzyże walecznych.** Nie możemy także pominąć ataków na p. **Trąmpczyńskiego.** Dzieli nas od p. Trąmpczyńskiego przepaść zupełnie odmiennych poglądów społecznych i politycznych, ale stwierdzamy, że **nikomu w Polsce nie wolno zarzucać, jakoby on był kiedykolwiek narzędziem polityki cesarstwa niemieckiego w dawnym zaborze pruskim.**

Należy rozumieć tę nową taktykę klubu BB. jako **chęć rozbicia Sejmu Rzpltej i utrudnienia mu, jeśli nie uniemożliwienia pracy pozytywnej, którą prowadzimy w tej chwili z całą energją.** Podług naszego przekonania **rozbijanie Sejmu jest rozbijaniem Rzpltej,** przynosi Rzpltej ogromną szkodę i **krzywdę w obliczu innych narodów,** obniża podstawy naszego istnienia państwowego, zwłaszcza rzucone na tle kryzysu gospodarczego, bezrobocia i nędzy. Uważam za obowiązek sumienia **zaprotestować przeciwko tym metodom klubu BB.** Odpodziadzialność za skutki spada wyłącznie na klub BB., my zaś stwierdzamy, że opinja publiczna kraju stanie jak mur przeciwko lekkomyślnym próbom anarchizowania polskiego życia państwowego.

Klub Narodowy przyłącza się do protestu.

Po tem przemówieniu posła Niedziałkowskiego odezwały się **oklaski po prawej i lewej stronie Izby,** a następnie wszedł na trybunę w imieniu Klubu Narodowego **poseł Winiarski,** który oświadczył:

Klub Narodowy uważa za obowiązek stwierdzić, że metody walki politycznej stosowane przez klub BB. w Sejmie i w komisjach **uniemożliwiają Sejmowi pracę i podkopują powagę tej wysokiej instytucji państwowej.** Ostatnie zajścia na komisji wojskowej dają miarę wartości tych metod, przeciw którym musi z **całą stanowczością wystąpić.** Klub Nar. w poczuciu swej odpowiedzialności wobec narodu w tej chwili niezmiernie ciężkiej dla państwa pod względem politycznym i gospodarczym, będzie niezłomnie dążył do tego, aby normalna, odpowiadająca powadze sytuacji praca Sejmu **nie była przez nikogo zakłócona.** Klub Narodowy poprze usiłowania wszystkich czynników sejmowych, zmierzające do tego celu.

Przemówienie posła Winiarskiego było poparte **oklaskami z lewej i prawej strony Izby.**

Echa wystąpienia p. Stańczyka.

OŚWIADCZENIE POSŁA MORAWSKIEGO (BB).

Następnie na trybunę wszedł poseł **Morawski** (BB):

Muszę tu jak najostrzej zaprotestować w imieniu sfery, do której mam zaszczyt należeć, przeciw ogólnym wysoce obraźliwym zarzutom, zawartym w deklaracji złożonej na końcu ostatniego posiedzenia przez p. Stańczyka. Słowom jego niech kłam zadadzą nazwiska tych ziemian, któremi są znaczone karty naszej historji, **nazwiska tych, co zginęli za ojczyznę.** Niech jego słowom kłam zada fakt, że po naszych powstaniach represje rządu sowieckiego były przedewszystkiem skierowane przeciw klasie posiadającej. Świadczą o tem najlepiej setki konfiskat majątków ziemskich. Niech jego słowom zadają kłam **cyfry udziału młodej i starej generacji ziemiańskiej w walkach wyzwoleńczych i w wojnie 1920, jak i krzyże Virtuti Militari i krzyże walecznych.** Muszę więc wyrazić ubolewanie, że p. Marszałek Sejmu Daszyński uznał za stosowne nie reagować na niczem nieusprawiedliwione obelżywe słowa p. Stańczyka.

Replika Marszałka Daszyńskiego.

Po przemówieniu posła Morawskiego, przedstawiciela BB, zabrał głos **Marsz. Daszyński:**

Zwracam uwagę p. posła, że na **tym punkcie poglądy w Polsce są bardzo rozmaite,** zwłaszcza co do ostatnich czasów walk o naszą niepodległość. **Nie chcę wymieniać nazwisk tych, którzy brali ordery od obcych i którzy szli święcić pomniki największych gwałcicieli naszej wolności.**

Incydent z posłem Piaseckim,

KTÓREGO W KONSEKWENCJI WYKLUCZONO Z 1-NEGO POSIEDZENIA.

W tem miejscu wybuchła na ławach BB wielka wrzawa. Wśród oklasków na lewicy i najrozmaitszych wykrzykników z ław BB, poseł **Piasecki** (BB) krzyczał bez przerwy: Skandal, skandal, skandal!... Ażeby Marszałek tak mówił! Klasowy marszałek!

Głosy: To jest niesłychane.

Marsz. Daszyński: Przywołuję p. Piaseckiego do porządku.

Poseł **Piasecki:** w dalszym ciągu w najwyższem podnieceniu: Protestuję.

Marsz. Daszyński: Przywołuję pana po raz drugi do porządku.

Poseł Piasecki wzburzony: Nie cofam tego, co powiedziałem!

Marsz. Daszyński: Przywołuję pana do porządku z zapisaniem do protokołu.

Poseł Piasecki: Protestuję dalej.

Marszałek: Jak pan nie przestanie zachowywać się w sposób obraźliwy, będę musiał wydalić pana z posiedzenia.

Poseł Morawski (BB): Wypraszam sobie, aby pan tak przemawiał, to niebywałe wystąpienie.

Poseł Piasecki w dalszym ciągu protestuje.

Marsz. Daszyński: Wydalam posła Piaseckiego na jedno posiedzenie z Izby, proszę opuścić salę.

Poseł Morawski (BB): Solidaryzuję się z tem, co powiedział p. Piasecki, proszę i mnie wykluczyć.

Burza wśród posłów BB

Powstaje nowa fala protestów na ławach BB.

Poseł Kozłowski (BB): Proszę i mnie wykluczyć, bo i ja się solidaryzuję z p. Piaseckim.

Poseł Podoski: Proszę i mnie wykluczyć, solidaryzuję się z p. Piaseckim.

Poseł Morawski: To jest niezwykłe stanowisko p. Marszałka, to jest skandal.

Poseł Piasecki (opuszczając salę woła): Szanuję sąd Izby, wobec czego opuszczam posiedzenie, **protestuję przeciw insynuacjom Marszałka.**

Poseł Morawski: To jest skandal przemawiać w tak klasowy sposób, nie licujący z godnością Marszałka Sejmu polskiego.

Przenoszenie nauczycieli dla „dobra szkoły“

Przystąpiono do **noweli pragmatyki służbowej nauczycieli.** Sprawozdawca **Kornecki (Klub Nar.):** Art. 50. pragmatyki daje ministrowi **prawo przenoszenia czynnych nauczycieli „dla dobra szkoły“.** W b. Galicji przenoszenia nauczycieli czynnych **były bardzo rzadkie.** Gdy zaszedł wypadek przeniesienia ze względów politycznych dra Janika ze Lwowa do Wadowic, wywołało to taką burzę, że władze cofnęły zarządzenie. W czasie ostatnich wyborów mieliśmy dużo przeniesień czysto politycznych. Referent przytacza 9 wypadków **przeniesienia nauczycieli i dyrektorów z motywów czysto politycznych,** m. in. dotyczy to szkoły w Drohobyczu.

Komisja wnosi rezolucję **wzywającą rząd do zorganizowania jak najrychlej rad szkolnych w okręgach i powiatach**

tam, gdzie ich jeszcze niema.

Poseł Stypiński (BB) dłuższe przemówienie poświęca omówieniu sprawy szkolnej i przenoszeniu nauczycieli.

Poseł Próchnik (PPS) omawia zagadnienia karne dla nauczycieli. Również omawia w szeroki sposób sprawę rozmaitych okólników dotyczących przenosin, dyscyplinarek itd.

Bolączki.

W dyskusji przystępuje Sejm do **omówienia całokształtu postulatów nauczycielskich.** Ze wszystkich stronnictw Izby posłowie zgłaszają się, ażeby **dorzucić swoje uwagi w sprawach zawodowych nauczycielskich.**

Poseł **Wołykanowicz** (Ukr.) dowodzi na licznych przykładach, że ukryte w artykule ustawy pojęcie „dobro szkoły“ **było niesłychanie nadużywane przez różne czynniki lokalne.**

Poseł **Smulikowski** (frakcja rew.) oświadcza, że projekt nie odpowiada wytycznym, jakie swego czasu stawiano w tej sprawie. Błędem było, że zatrzymano elastyczne wyrażenie „dla dobra szkoły“, a nie przychylono się do wniosku taksatywnego **wyliczenia wypadków, w których nauczyciel ma być przeniesiony.**

W tej sprawie przemawia jeszcze poseł **Zygmunt Piotrowski** (PPS), poseł **Utta** (Niemiec), posłanka **Rudnicka** (Ukr.), a wreszcie zabiera głos dla wyjaśnień taktycznych **Min. oświaty Czerwiński.** Minister dłuższą swoją mowę **kończy ostrzeżeniem nie tylko w imieniu władz, rządu, ale również w imieniu powagi tej Izby, że należy sprawę traktować w sposób rzeczowy.**

Głosowanie.

Przystąpiono **do głosowania.** Odrzucono wniosek o skreślenie całego 58 art., **przyjęto 110 głosami przeciw 97 poprawkę posła Stypińskiego, aby w art. 1. po słowach „dobro szkoły“ skreślić wyrazy „w których nauczyciel pracuje“.** Przyjęło dalej wniosek posła Smulikowskiego, aby **jeżeli przeniesienie dotyczy nauczyciela stałego, tudzież nauczyciela mającego stałą posadę, lub kierownika zatrudnionego w szkołach powszechnych, to zażąda je Minister** po uprzedniem zbadaniu opinji komisji właściwej Rady szkolnej powiatowej, względnie miejskiej w analogicznym składzie jak komisja Rady szkolnej okręgowej. **Pozostałe poprawki odrzucono.** Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.

Wyjaśnienie Marsz. Daszyńskiego.

Następnie zabrał głos **Marsz. Daszyński:** Na początku posiedzenia byliśmy świadkami **bardzo przykrego dla mnie incydentu.** Chodzi mi o to, **aby nie pozostawić sprawy niewyjaśnioną.** Na jednem z poprzednich posiedzeń **nie przywołałem do porządku dziennego jednego z posłów, który odwołał zarzut przeciw jednemu z kolegów, a równocześnie podniósł zarzut przeciwko klasie, do której ów poseł należy.** Nie przywołałem go za to do porządku. Kiedy na dzisiejszem posiedzeniu złożono z tego powodu ubolewanie oświadczyłem, że **zdania w tej sprawie są podzielone.**

Nie dotykam historjozofji, ani nie chcę się zbyt zapuszczać w czasy dla Polski ciężkie i bolesne, kiedy Polska była rozdwojona, kiedy jedni wierzyli w możność zdobycia niepodległości, drudzy w tę wiarę zwątpili i służyli w ojczyźnie obcemu prawu i najeźdźcy. **Zbyt bolesna epoka, żebyśmy jej wszyscy nie pamiętali dokładnie.** Zbyt wielka jest to sprawa, ażeby ze stanowiska jednostki, choćbym występował jako marszałek Sejmu, ocenić moralne stanowisko jednych lub drugich. Dlatego właśnie oświadczyłem, że **zdania w tej sprawie są podzielone.** Dziś, kiedy wszyscy cieszymy się niepodległością, **pragniemy zapomnieć o tamtych ciężkich chwilach, ale nie zapominać o tych, którzy zamykają oczy na prawdę.** Intencje ludzi mogą być często natury szanownej, ale na zewnątrz muszą wywoływać starcia i kto wówczas chciał walczyć z bronią w ręku musiał potępiać tych, którzy przeklinali każdą akcję zbrojną. **Proszę, aby śmy się nie posuwali dalej w tej analizie.** Dlatego odrzuciłem wyraz ubolewania posła Morawskiego, albowiem sądzę, iż w tym wypadku nie miał on słuszności.

Komisja Reichstagu ratyfikowała

większością czterech głosów umowę warszawską.

Berlin, 28. lutego. (PAT) Frakcja centrowa Reichstagu na odbytem dziś przed południem posiedzeniu **uchwaliła powstrzymać się od głosowania w połączonych komisjach parlamentarnych nad projektem ustaw haskich oraz nad umową likwidacyjną z Polską.** W czasie głosowania frakcja centrowa złożyć ma **deklarację, podkreślającą, iż wstrzymanie się od głosowania nie powinno być rozumiane jako wyraz nieufności ze strony centrum wobec polityki rządu.** Również w głosowaniu nad wnioskiem niemiecko-narodowych, żądającym oddzielenia umowy likwidacyjnej z Polską od projektów ustaw haskich, centrum powstrzyma się od głosowania.

Berlin, 28. lutego. (PAT) W połączonych komisjach parlamentarnych Reichstagu odbyło się dziś przed południem głosowanie nad planem Younga oraz **umowami likwidacyjnemi.**

Według komunikatu Biura Wolffa, **komisje po odrzuceniu wszystkich wniosków o zmianę przyjęły 29 głosami przeciw 23 plan Younga.** Za przyjęciem głosowali przedstawiciele **socjaldemokratów, demokratów i niem. partji ludowej,** przeciwko zaś przedstawiciele **niemiecko-narodowych, komunistów, partji gospodarczej i chrześcijańskiej partji narodowej.** Przedstawiciele **partji centrowej i bawarskiej partji ludowej** (razem 11 głosów) **wstrzymali się od głosowania.** Umowy likwidacyjne przyjęte zostały **28 głosami przeciwko 24.** Poseł niem. partji ludowej **Schnee** głosował razem z opozycją przeciwko umowom.

Postulaty rzemieślników małopolskich

SPOTKAŁY SIĘ Z ŻYCZLIWEM PRZYJĘCIEM U PREMJERA BARTLA I MIN. KWIATKOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. lutego. (Z) **Do Premjera Bartla i min. Kwiatkowskiego zgłosiła się delegacja małopolskich Izb rzemieślniczych prowadzona przez posła Mianowskiego** (BB), a złożona z kilkunastu przedstawicieli rzemiosła polskiego, żydowskiego i ruskiego. **Delegacja złożyła rządowi podziękowanie za dotychczasową opiekę nad rzemiosłem i wytwórczością i prosiła o uregulowanie dla Izb rzemieślniczych dostaw rządowych** (szczególnie wojskowych), przy których rzemiosło było stale pomijane, kredytów oraz ubezpieczeń społecznych. W końcu delegacja prosiła, aby **w pięciu województwach wschodnich wydziały przemysłowe, które zostały włączone do oddziału administracji, z powrotem zostały usamodzielnione jako wydziały przemysłowe.** Zarówno p. Premjer Bartel, jak i min. Kwiatkowski **przyjęli delegację nader życzliwie i obiecali poprzeć ich żądania.** Co się tyczy zabezpieczeń funduszu Izb w dostawach rządowych, rząd **poczynił już stosowne kroki, wyłaniając specjalną komisję, która ma sprawę tę zbadać i przedstawić Radzie min. pozytywne wnioski.**

Warszawa, 28. lutego. (Z) W delegacji u p. Premjera **Bartla** i ministra przem. i handlu wzięli udział ze Lwowa: prezes Izby rękodzielniczej **Pammer,** wiceprezes **Bendel, Anstreicher** i dyr. **Pisarski,** ze Stanisławowa prezes **Dąbrowski,** wiceprezes **Seibald,** z Tarnopola: prezes **Olszański,** wiceprezes **Zaller,** z Krakowa: prezes **Wolny,** pp. **Różycki i Gertner.**

Klub Narodowy solidaryzuje się z posłami konserwatywnymi BB.

Poseł Żółtowski (Klub Nar.): Mimo oświadczenia p. Marszałka oświadczam w imieniu Klubu Narodowego, że uznając w pełni prawo Marszałka jako przewodniczącego, jestem zdania, że wdając się w ocenę poglądów, wypowiedzianych przez jednego z posłów, **nie działał on w zakresie swych funkcji jako Marszałka.** Dlatego wolno nam zastrzec się przeciwko jego wystąpieniu. **Nikt niema prawa potępiać jakiejkolwiek warstwy społecznej.**

Ustawy samorządowe a p. Zdzisław Stroński.

Poseł **Putek** (Wyzw.): Zgłaszam wniosek, aby wezwać komisję administracyjną, ażeby **do 10. marca przedłożyła sprawozdanie o ustawach samorządowych, znajdujących się w stadjum drugiego i trzeciego czytania.**

Poseł **Zdzisław Stroński** (BB): Wniosek ten tak samo, jak wniosek lewicy i mniejszości narodowych niema najmniejszego uzasadnienia.

Poseł **Putek:** Pan w „Słowie Polskiem“ zapowiedział **sabotaż tych ustaw.**

Poseł **Stroński:** Ja reprezentuję klub, który jest w mniejszości na komisji. Poseł Putek zgłosił swój wniosek tylko dlatego, że kilka poprawek nie przeszło po jego myśli.

W głosowaniu **przyjęto wniosek p. Putka.**

Następne posiedzenie we czwartek **6. marca o godz. 11 rano.**

Echa niemiłego incydentu na komisji wojskowej

POSEŁ RYBARSKI WYZWANY NA POJEDYNEK PRZEZ POS. MACKIEWICZA I POS. POLAKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (Z) W dniu dzisiejszym późnym wieczorem w imieniu Klubu BB. **poseł Mackiewicz i poseł Polakiewicz z BB. wyzwali na pojedynek prezesa Klubu Narodowego posła Rybarskiego z powodu uchwały Klubu Narodowego polecającej posłowi Dąbrowskiemu niewdawania się w aferę honorową po czynnem znieważeniu go przez posła Łazarskiego.** Poseł Rybarski wyznaczy swych zastępców w dniu dzisiejszym.

—o—

BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.

Berlin, 28. lutego. (PAT). Donoszą z Rzymu: Prezydent Banku Rzeszy **dr. Schacht** przyjął wczoraj wieczorem przedstawicieli prasy niemieckiej, którym zakomunikował, że **podpisany został akt konstytuujący utworzenie Banku dla wypłat międzynarodowych i że on sam został zamianowany członkiem Rady administracyjnej tego banku.**

—o—

BURZLIWE POSIEDZENIE SOBRANJA.

Sofja, 28. lutego. (AW.) Na ostatniem posiedzeniu Sobranja podczas obrad nad obecnym kryzysem gospodarczym w Bułgarji doszło do burzliwych scen **między partją rządową a opozycją.** W końcu debaty rządowej wnioski zostały przyjęte, votum zaufania zaś dla rządu uchwalono większością 113 głosów przeciwko 112. W związku z burzliwemi nastrojami w Izbie doszło do **licznych starć i bójek.**

—o—

EPILOG W SPRAWIE LITWINOWA.

Paryż, 28 lutego. (PAT) Wczoraj nastąpił **epilog w sprawie Litwinowa,** brata bolszewickiego komisarza spraw zagranicznych, oskarżonego **o podpisywanie fałszywych weksli w imieniu przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Berlinie** i jak wiadomo uniewinnionego przez paryski sąd przysięgłych. Przedstawiciel grupy, która wymienione weksle zdyskontowała, **nałożył wczoraj areszt na wszystkie kapitały paryskiego Torgpredstwa,** znajdujące się w depozycie na rachunku bieżącym w tutejszych bankach. **Ogólna suma weksli wraz z procentami i kosztami protestu wynosi 31,747.000 fr.**

—o—

Sabotaż ustaw samorządowych? Wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego komisji administracyjnej.

Warszawa, 28. lutego. (PAT). Dziś pod przewodnictwem posła **Polakiewicza** (BB.) odbyło się posiedzenie **sejmowej komisji administracyjnej.** Przed porządkiem dziennym poseł Ciołkosz (PPS.) interpeluje przewodniczącego, by stwierdził, wiele protestów wpłynęło do komisji administracyjnej **przeciwko ustawom samorządowym,** jak to głosi komunikat B. B. W. R. Poseł Ciołkosz żąda dalej stwierdzenia ze strony przewodniczącego, że pomawianie referent. posłów Putka i Ciołkosza o referowanie ustaw szkodliwe dla interesów Państwa i narodu, **jest niezgodne z prawdą.**

Protest Ch. D. ze Lwowa

Przewodniczący poseł Polakiewicz oświadcza, że komunikaty prasowe pochodzące z **poszczególn. klubów, nie** mogą być przez niego kontrolowane i nie może on mieć wpływu na kształtowanie się opinji. Stwierdza, że **za pośrednictwem Marszałka Sejmu dostał jedynie protest Ch. D.** ze Lwowa z dnia 17. lutego, podpisany przez ks. dr. Szydelskiego, protestujący przeciwko projektowi ustawy samorządowej. Jako przewodniczący poseł Polakiewicz oświadcza, że **żadna z ustaw wychodzących z komisji nie może być sprzeczna z konstytucją,** gdyż nie mógłby poddać jej pod głosowanie, a temsamem odpada zarzut, że jakaś ustawa może być sprzeczna z interesam narodu i Państwa. Przewodniczący zwraca uwagę, że enuncjacje w prasie obu referentów ustaw samorządowych, posłów Ciołkosza i Putka, są **niezgodne ze zwyczajami i powagą komisji.** Z zarzutem, pomawiającym przewodniczącego o sabotaż, polemizować nie może, natomiast stwierdzić musi, że **ostatnie posiedzenie komisji administracyjnej i tok obrad były oznaczone w drodze głosowania przez większość komisji,** wobec czego jako przewodniczący w sposób stanowczy musi się zastrzec **przeciwko niewłaściwemu kwalifikowaniu, pochodzące mu od referentów ustaw.**

Po przemówieniach posłów **Ciołkosza i Putka,** którzy podtrzymywali swoje zarzuty, poseł **Pacholczyk** (BBWR) stwierdził, że sabotaż istnieje, lecz **pochodzi on ze strony referenta posła Putka i jego kolegów klubowych.**

Przeciw przewodniczącemu p. Polakiewiczowi.

Poseł Prager (PPS) zgłasza wniosek **o votum nieufności dla przewodniczącego.** Poseł **Sobolewski** (BB) i **Dzierżawski** (Kl. Nar.) wnoszą o zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący zdecydował jednak przystąpić do porządku dziennego. Przegłosowano wszystkie artykuły, **dotyczące ustroju wydziału powiatowego i nadzoru Państwa w Małopolsce,** przyjmując kilka poprawek, zgłoszonych przez rząd.

Ordynacja wyborcza do Rad powiatowych.

Z kolei w imieniu podkomisji poseł **Putek** zreferował kwestję ordynacji wyborczej do Rad powiatowych. Istnieją 4 zasady ordynacji:

1. posła **Dzierżawskiego** (Kl. Nar.) o wprowadzenie kurji narodowościowych i posła **Ciołkosza** o wprowadzenie kurji społecznych;

2. **wniosek rządowy,** przewidujący stworzenie okręgów wyborczych jednodwu- i wielomandatowych, zaś w okręgach 3—8-mandatowych zastosowanie systemu ograniczonego prawa głosowania.

3. posła **Celewicza** (Kl. Ukr.) o wprowadzenie zasady bezpośredniego głosowania do Rad powiatowych.

4. wreszcie **wniosek podkomisji.**

Nad zasadami temi rozwinęła się dyskusja, poczem przystąpiono do głosowania. Przyjęto **wniosek podkomisji.** Inne wnioski upadły.

Następne posiedzenie odbędzie się w nadchodzący wtorek. Na porządku dziennym między innemi **votum nieufności dla przewodniczącego.**

MIN. WALKO W PARYŻU.

Paryż, 28. lutego. (PAT). Przybył tu węgierski minister spraw zagranicznych **Walko.**

UCZCZENIE PRZYBYSZEWSKIEGO I KASPROWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (st) W Jarontach (pow. inowrocławskim) w najbliższym czasie na grobie spoczywającego tam na cmentarzu **Stanisława Przybyszewskiego** stanie piękny nagrobek w postaci strzelistej kolumny. W Inowrocławiu w r. b. nastąpi **odsłonięcie pomnika Jana Kasprowicza.**

Zaległości podatku przemysłowego zostaną częściowo umorzone.

Warszawa, 28 lutego. (PAT) W dniu wczorajszym późnym wieczorem **podkomisja skarbowa do reformy podatku przemysłowego** ukończyła drugie czytanie zgłoszonych poprawek. Podkomisja obradowała pod przew. **posła Krzyżanowskiego** (BB) w obecności kierownika Ministerstwa skarbu **Matuszewskiego** i wicemin. **Grodyńskiego.** Ożywioną dyskusję wywołał wniosek posła **Kuśnierza** (Ch. D.), przewidujący szereg **ulg dla tych podatników, którzy mają do zapłacenia zaległości z podatku przemysłowego.** Po dyskusji podkomisja wskutek **negatywnego stanowiska rządu** przyjęła ograniczony wniosek posła Kuśnierza idący w tym kierunku, że **rząd przeprowadzi umorzenie zaległości podatku przemysłowego aż do końca 1927 r. włącznie w wysokości po zł. 250 za każdy rok zasadniczego wymiaru, oraz umorzy wynikłe stąd kary, zaległości i odsetki.** Z pośród innych tez, między innemi **detaliczne składy materjałów aptecznych postanowiono traktować na równi z aptekami.** Na wniosek posła **Bruna** (BB) podkomisja przyjęła zmianę ustawy, umożliwiającą wprowadzenie ryczałtów dla drobnych podatników.

Co do **eksportu,** Ministerstwo zgodziło się w zasadzie **na zwolnienie go od podatku obrotowego,** zastrzegając sobie możność stosowania pewnych wyjątków przy ustalaniu pojęcia komisu przy łączeniu go z przedsiębiorstwem kupna, ograniczając je tylko do przedsiębiorstwa sprzedaży. Odnośnie do wniosku posłów Kuśnierza i Pragera w kwestji **opodatkowania przemysłu i rękodzieła,** komisja przyjęła następujące zasady: Zniża się stawkę podatkową dla rękodzieła na 1 prc. od 1. stycznia 1931 dla kategorji VIII, VII i VI, zaś dla przemysłu na 1 i trzy czwarte prc. dla kategorji od I. do V. od 1. stycznia 1932; na 1½ prc. dla kategorji od I. do V., od 1 stycznia 1933; na 1 i jedna czwarta proc. dla kat. od I. do V. od 1 stycznia 1934 i na 1 prc. dla kategorji od I. do V. od 1 stycznia 1935.

Na wniosek posła **Swieckiego** przyjęto poprawkę, że zwalnia się od podatku przemysłowego **transakcje kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju zboża oraz jego przetworów.**

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa **podatku wyrównawczego.** Ministerstwo Skarbu powołało się na swoją poprzednią enuncjację, oświadczając, że **gotowe jest przejąć ten podatek w formie upoważnienia.**

Po dyskusji przyjęto zasadę podatku wyrównawczego w formie **upoważnienia na okres 5 lat, z poprawkami posła Bruna.** W ciągu dnia jutrzejszego nastąpi opracowanie pod względem redakcyjnym, zaś 3. marca komisja przystąpi do trzeciego czytania przyjętych poprawek.

Uprawnienia Prezydenta Rzplitej.

RADZIĆ BĘDZIE NAD NIEMI PODKOMISJA ZŁOŻONA Z 10 POSŁÓW.

Warszawa, 28. lutego. (PAT) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji konstytucyjnej, poseł Graliński (Wyzw.) zaproponował, aby tytułem próby wybrać **pierwszą podkomisję w ilości 9 osób,** gdyby zaś okazało się później, że taka podkomisja jest zbyt liczna, to następne mogłyby być mniej liczne. Po dyskusji formalnej nad tą kwestją **zgodzono się, ażeby narazie nie określać liczby podkomisji, ani składu liczbowego każdej z nich,** ale wybrać pierwszą podkomisję, któraby zajęła się **całokształtem kwestji dotyczących Prezydenta Rzplitej.** Wybrano do tej pierwszej podkomisji **10 osób:** z klubu BB posłów: **Piłsudskiego i Lechnickiego,** z klubu PPS. posła **Liebermana,** z Wyzwolenia posła **Gralińskiego,** ze Stronnictwa Chł. posła **Wronę,** ze Stronnictwa Narod. posła **Winiarskiego** ewentualnie **Komarnickiego,** a z Klubu Ukraińskiego posła **Błażkiewicza,** z Piasta posła **Kiernika,** z Ch. D. posła **Bittnera** i jako przedstawiciela grupy mniejszościowej posła **Grynbauma.**

Następnie przystąpiono do obrad merytorycznych.

Lwów, dnia 1. marca 1930. (EK) Stwierdzono, że mało osób czyta całą gazetę od szpalty do szpalty. Jednych interesują artykuły polityczne, drugich zagadnienia gospodarcze, trzecich sensacje itd. Nam zaś zależy na tem, by się przekonać, wiele osób przeczyta niniejszą notatkę, z której się dowiedzą, iż najlepszym środkiem do niszczenia odcisków (nagniotków) jest znany od 50 lat płyn Arago, a najskuteczniej usuwa piegi, pryszcze, plamy i liszaje krem „Venus" w słoikach. Tytułu umyślnie nie umieszczamy jako eksperyment. Tytuł ma brzmieć: Premja dla pilnych czytelników naszej gazety, albowiem kto złoży najdalej do dnia 10 marca br. w zamkniętej kopercie w administracji wyciętą niniejszą notatkę, oraz próżne opakowanie kartonowe znakomitego kremu Anitra, który jest doskonałym pod puder, wspaniale udelikatnia i matuje cerę, dla panów konieczny po goleniu, lub próżne opakowanie kartonowe kremu Venus, otrzyma od przedstawiciela zupełnie bezpłatnie próbkę reklamową doskonałego szampoonu Lakme do mycia głowy. Należy podać: 1) kolor włosów, 2) dokładny adres, 3) adres sklepu, gdzie kupiono Anitra, lub Venus.

PRYWATNE SZKOLNICTWO NIEMIECKIE W POLSCE.

Warszawa, 28 lutego. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji oświatowej przeprowadzono dyskusję nad wnioskiem **posła Utty** (Kl. Niem.) w sprawie **prywatnego szkolnictwa niemieckiego** i uchwalono rezolucję żądającą od rządu **unormowania szkolnictwa prywatnego i ponownego rozpatrzenia sprawy zwolnionych nauczycieli gimnazjum w Łodzi.** Następnie posłanka **Jaworska** (BB) referowała rządowy projekt ustawy o **fundacji Smoguleckiej im. Bohdana Hutten-Czapskiego.** Projekt ustawy w brzmieniu rządowem **przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ

Premjer Bartel o ofercie Harrimana.

WYBÓR SPECJALNEJ PODKOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 28. lutego. (PAT) Dziś odbyło się wspólne posiedzenie **komisji przemysłowo-handlowej i robót publicznych** pod przewodnictwem posła **Diamanda** (PPS). Na porządku dziennym znajdowała się **sprawa elektryfikacji kraju.** Na posiedzenie to przybył prezes Rady ministrów **prof. Bartel** oraz minister robót publicznych **Matakiewicz.** Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego, zabrał głos **premjer Bartel,** podkreślając na wstępie, że **zagadnienie elektryfikacji kraju w związku z ofertą Harrimana było już przedmiotem rozpraw publicznych.** Ministerstwo robót publicznych zebrało w tej materji **fachowe opinje rzeczoznawców,** pomimo, że ustawa określa wyraźnie, iż jedynie Ministerstwo robót publicznych jest kompetentne do zajęcia się tą kwestją. Jednak **wspólnie zadecydowano, że sprawa będzie przed miotem obrad komitetu ekonomicznego i Rady ministrów.** Premjer omówił zkolei **wnioski poselskie w sprawie Harrimana.**

Ostatnio stan przedstawia się w ten sposób, że **wszelkie materjały rozpatrywane były 10 dni temu na posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, który postanowił polecić ministrowi robót publicznych, skarbu oraz przemysłu i handlu sprecyzowanie ostatecznych warunków, które rząd może postawić spółce Harrimanna.** Po przygotowaniu przez ministerstwa tych warunków, **będą one tematem obrad komitetu ekonomicznego a następnie Rady ministrów** i w ostatecz nej swej redakcji zostaną zakomunikowane spółce Harrimana.

Chcąc zadość uczynić żądaniom Sejmu, **premjer polecił jednemu z urzędników Rady ministrów odczytać elaborat sekretarjatu komitetu ekonomicznego w tej sprawie, obejmujący przeszło 160 stron druku maszynowego.** Urzędnik odczytał pierwszy rozdział. Ze względu na obszerny materjał, **uchwalono przekazać go specjalnej podkomisji, w skład której weszli przewodniczący komisji przemysłowo-handlowej poseł Diamand,** przewodniczący komisji robót publicznych **poseł Kosydarski,** wreszcie **posłowie Krzyżanowski, Selański, Zaleski, Szydłowski, Roguszczak, Bień, Bryła, Wyrzykowski i Zaremba.**

USTĄPIENIE DYREKTORA „LOTU“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (st) Naczelny dyrektor polskich linji lotniczych „Lot“ **maj. Turbiak** **nstąpić ma z dniem 1. kwietnia z zajmowanego stanowiska i po wrócić do czynnej służby w armji.** Dotychczas min. komunikacji nie podpisało z maj. Turbiakiem umowy, na mocy której zostałby on nadal dyrektorem tej instytucji. Kandydatura ewentualnego następcy p. Turbiaka nie została jeszcze ustalona.

NOWY MINISTER SPRAW WEWN. W PRUSIECH.

Berlin, 28. lutego. (PAT) Pruski minister spraw wewnętrznych **Wrzesiński podał się dziś do dymisji.** Następcą jego zamianowany został nadprezydent prowincji saskiej **dr. Henryk Waenting.** Nowomianowany minister liczy 60 lat i należy do **niemieckiej partji socjalno-demokratycznej.**

POLICJA OBRONIŁA POSŁA KOMUNISTYCZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (st) Na ul. Kaliskiej nawprost fabryki monopolu tytoniowego w dniu dzisiejszym, gdy robotnicy wychodzili z pracy **na pace od śmieci stanął poseł komunistyczny Żarski i miał zamiar wygłosić mowę.** Gdy poseł zaczął przemawiać **robotnicy przyjęli go okrzykami oburzenia, w stronę posła poleciało parę kamieni.** Wreszcie zjawiła się policja i robotników nakłoniła do rozejścia się.

Złagodzenie przesilenia w rolnictwie.

PROGRAM MIN. JANTY-POŁCZYŃSKIEGO PRZEDSTAWIONY SEJMOWEJ KOMISJI ROLNEJ I REFORM ROLNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (Z). Dziś pod przewodnictwem **posła Łuckiego** (Klub Nar.) **odbyło się wspólne posiedzenie komisji rolnej i reform rolnych.** Na porządku dziennym posiedzenia znajdowała się **dalsza dyskusja nad sprawą złagodzenia obecnego przesilenia w rolnictwie.** Pierwszy zabrał głos min. **Janta-Połczyński,** który przedłożył bogaty, bo około 50 punktów obejmujący **program doraźnej pomocy dla rolnictwa w sprawach sprzątnięcia żyta z targu, zorganizowania kredytów w Banku Gosp. Kraj. i w Banku Rolnym, wreszcie ulg** w sprawie **odciążenia rolnictwa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.**

P. Minister zaznaczył, że wszystkie poruszone w jego przemówieniu **sprawy zostały już uzgodnione w łonie rządu,** co do innych prowadzone są obrady. Obie komisje jednogłośnie **uchwaliły dalszą dyskusję odroczyć do czasu szczegółowego zapoznania się z przystosowania materjałów.** Posiedzenie najbliższe obu komisyj odbędzie się w **przyszłym tygodniu.** W końcu szereg mówców zwróciło się z zapytaniami w wielu ważnych sprawach częściowo przez Ministra poruszonych, względnie przemówieniem nieobjętych. Szczegółowych wyjaśnień udzielali p. Minister i Dyrektor departamentu Rose.

Obozy koncentracyjne dla uciekinierów z Rosji.

MASOWE UCIECZKI DO POLSKI CHŁOPÓW Z RAJU SOWIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (st) W związku z naszą depeszą donoszącą o pojawieniu się licznej gromady chłopów rosyjskich na granicy polsko - sowieckiej, zdążających do Polski, otrzymujemy następujące informacje: Otrzymane w Warszawie wiadomości z Pogranicza sowieckiego dają **obraz wielkiej fali włościan rosyjskich,** zdążających ku granicom Polski z „raju sowieckiego“. Przyczyny masowej ucieczki z terytorjum Rosji sowieckiej są **trojakiego rodzaju.** Ludność chłopska nie może się pogodzić z organizowaną obecnie w Rosji **znaną zasadą kolektywizacji gospodarstw rolnych i dlatego usiłuje przedostać się do Polski, gdzie praca na roli nie jest zabroniona.** Również względy **natury religijnej** każą chłopom szukać gościny gdzieindziej. Na Białejrusi sowieckiej przyłącza się jeszcze **motyw trzeci,** mianowicie świadomość **odrębności narodowej i reakcja przeciw metodom rusyfikacyjnym.** Rząd sowiecki usiłuje wszelkiemi sposobami **przeciwdziałać masowej ucieczce chłopów do Polski.** Oddziały GPU pełniące służbę **na pograniczu polsko-sowieckiem** otrzymały rozkaz **uformowania potrójnego kordonu na pograniczu** i przeciwdziałać w sposób jak najbardziej kategoryczny przekraczaniu granicy przez włościan. Doniesienia posterunków pogranicznych stwierdzają, że **po stronie granicy sowieckiej oddziały GPU toczą walki z bezbronną ludnością opuszczającą terytorjum rosyjskie.**

W dniu wczorajszym np. w powiecie **stołpeckim ogień karabinowy sowieckich oddziałów wojskowych zabił 8 włościan białoruskich z pośród grupy 20, przekradających się ku granicy polskiej.** Również na innych terytorjach otrzymano wiadomości **o licznych zabójstwach włościan,** dokonanych przez oddziały GPU **w chwili, gdy włościanie kierowali się w stronę granicy polskiej.** Masowy napływ włościan rosyjskich, białoruskich i ukraińskich do Polski **wysuwa sprawę ulokowania i urządzenia tych ofiar ustroju sowieckiego na terenie Polski. Granicę Polski przekraczają przeważnie ludzie ubodzy pozbawieni wszelkich środków do życia.** Polska, która nigdy nie odmawiała prawa azylu i gościnności uchodźcom politycznym i ofiarom terroru, **nie może jednak w chwili obecnej wskutek panującego kryzysu gospodarczego i bezrobocia podołać ciężarowi utrzymania i zatrudnienia tych uchodźców.**

Narazie omawiany jest w kołach rządowych **projekt stworzenia obozu koncentracyjnego dla wszystkich tych uciekinierów.** Po przekroczeniu granicy **są oni izolowani i tylko ci z nich, którzy mają krewnych w Polsce, mogących zapewnić, iż przybysze nie staną się ciężarem społeczeństwa, otrzymają zezwolenie na zamieszkanie u krewnych oczywiście pod dozorem władz.** Wszyscy starostowie pograniczni oraz dowódcy odcinków KOP meldują natychmiast swoim władzom przełożonym o każdym poszczególnym wypadku przekroczenia granicy sowieckiej.

POWRÓT P. PREZ. MOŚCICKIEJ Z SZWAJCARJI.

Warszawa, 28. lutego. (PAT). Dziś popołudniu powróciła do Warszawy z dłuższego pobytu w Szwajcarji pani **Prezydentowa Mościcka,** którą witał na dworcu **Pan Prezydent Rzpltej** w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

ZAMIAST SZCZYPIÓRSKIEGO POSEŁ WIERZBIAŃSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (Z) Główna komisja wyborcza postanowiła **odebrać jeden mandat z listy państwowej PPS.** Mandat ten traci poseł Szczypiórski, który i tak swego czasu przeszedł z PPS. do frakcji rewol. Na jego miejsce wchodzi wobec nowego układu sił **inż. Wierzbiański** ze Lwowa (Str. Chłopskie).

KUPILI DROŻEJ ZA WEKSLE, sprzedali taniej za gotówkę.

Warszawa, 28. lutego. (AW) Donoszą z Rygi, że w łotewskiem min. komunikacji odbył się przetarg na dostawę znacznej ilości **czarnej blachy dla użytku kolei łotewskich.** Zamówienie otrzymał „Sowtorgpred“, gdyż zaoferował najniższe ceny, niższe od wszystkich notowań giełdowych. Sowjety dostarczą kolejom łotewskim **blachę, zakupioną w Polsce.** Blacha ta dostarczona będzie **po cenie niższej** niż została kupiona, jednakże koleje łotewskie zapłacą gotówką, podczas gdy Sowjety nabyły blachę w Polsce **na 18 miesięczny kredyt.**

REDUKCJA W CHORZOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. lutego. (st) Z dniem 1. marca przeprowadzona będzie w państwowej fabryce związków azotowych w Chorzowie **stopniowa redukcja 1200 robotników oraz części urzędników.** Redukcja ta jest w związku z **brakiem zamówień na nawozy sztuczne i przeniesieniem części zamówień do fabryki państwowej w Mościcach.**

ZGON 100-LETNIEJ STARUSZKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 lutego. (st) Wczoraj zmarła w Warszawie **przeżywszy lat 100,** wdowa po b. generale rosyjskim **śp. Albertyna Wyrwalska.** Śp. Wyrwalska była popularną postacią w okolicach ul. Chłodnej, gdzie zwano ją powszechnie **„babcią Woli“.** Staruszka twierdziła zawsze, że nie boi się śmierci, gdyż dożyje 100 lat. W dniu wczorajszym **staruszka miała obchodzić dzień swoich urodzin.** Siedząc wieczorem w fotelu staruszka **zamknęła oczy, których już nigdy więcej nie otworzyła.**

BURZA NA MORZU CZARNEM.

Moskwa, 28. lutego. (AW) Według doniesień z Sewastopola, **na Morzu Czarnem w ostatnich dniach szaleje burza,** groźna dla okrętów, przebywających w jej strefie.

Do sądu zbiegły się niewiasty by przyjrzeć się jak wygląda trzech żon,

Zdradliwy małżonek

który stanął przed sądem, by wyspowiadać się ze swoich grzechów

Lwów, 1. marca.

(—) Biuro sędziego jednostkowego radcy Świerczyńskiego było wczoraj widownią procesu, który ściągnął do biura tego **mnóstwo ciekawych**, chcących na własne uszy usłyszeć szczegóły przewodu w sprawie **interesującego wypadku poligamji**. Zjawiło się tedy na sali mnóstwo kobiet, **towarzyszek niedoli, ofiar oskarżonego poligamisty** i w czasie przewodu, a także i po wyroku na korytarzu przed biurem sędziego Świerczyńskiego rozegrały się

drastyczne sceny

między byłemi oficjalnemi a nieoficjalnemi małżonkami oskarżonego.

W Wiedniu jedna żona, we Lwowie druga...

Kim jest ów **Don Juan**, który zdołał podbić **tyle serc niewieścich**, a wkońcu znalazł się za **kratkami więziennemi**? Jest nim **Adolf Józef Eichner**, malarz pokojowy, liczący 38 lat, **oskarżony o zawarcie**

potrójnego małżeństwa.

W r. 1921 Eichner bawiąc w Wiedniu **zawarł ślub z Reginą Rimmerman**, z którą żył trzy lata **i z małżeństwa tego miał jedno dziecko**. Ślub został zawarty **wedle wszelkich wymogów prawa** w templu „polskim" przy Leopoldstrasse. W r. 1924 jako obcy poddany **Eichner został wysiedlony z Wiednia i przybył do Lwowa sam.** Tutaj wkrótce poznał się z niejaką **Bronisławą Kopp**, katoliczką, do której **zapałał gorącą miłością** i postanowił **się ożenić**. Uchodząc wobec niej za katolika, **Eichner w międzyczasie przyjął w tajemnicy przed nią chrzest w kościele św. Mikołaja**, poczem już jako katolik

zawarł z Koppówną ślub.

Drugie jego małżeństwo **trwało dwa lata, a owocem jego było jedno dziecko.** Po dwu latach Eichner **pokłócił się z swą żoną**, rzekomo z tego powodu, iż ona dowiedziawszy się, iż był żydem, **czyniła mu z tego powodu różne wyrzuty**, i zostawiwszy ją we Lwowie,

sam wyjechał

w niewiadomym dla niej kierunku.

...A w Łodzi trzecia!

Jak się okazało, Eichner **zawadził o Łódź**. Tutaj zawarł znajomość z **Esterką Kozłowską**, żydówką i okazawszy jej swą metrykę urodzenia, po pewnym czasie **też ją poślubił**, oczywiście nie wspominając jej zupełnie **ani o pierwszem, ani o drugiem swem małżeństwie**. Po pewnym czasie trzecia z rzędu żona

znudziła mu się

i pewnego dnia Eichner bez pożegnania się **ulotnił się z Łodzi i zjawił się znowu na bruku lwowskim**. Tutaj nie pokazał się na oczy swej żonie Bronisławie Kopp, lecz **nawiązał stosunek miłosny z Malcią Balsam**, z którą już nie zawarł ślubu, lecz

żył w konkubinacie.

Gdy dowiedziała się o tem p. Bronia

Przez pewien czas nic nie mąciło szczęścia tej pary, aż dopiero **pewnego dnia żona jego Bronisława Kopp dowiedziała się o pobycie we Lwowie** zdradliwego małżonka i współżyciu z Malcią Balsam — a mając już informacje o jego pierwszem małżeństwie w Wiedniu, **wniosła przeciwko niemu doniesienie karne**

o zbrodnię bigamji.

Na podstawie tego doniesienia **policja Eichnera aresztowała**, a w toku czteromiesięcznego aresztu śledczego **wyszły na jaw wszystkie jego grzechy.** Wreszcie wczoraj stanął Eichner przed sędzią radcą **Świerczyńskim**, oskarżony o zbrodnię potrójnego małżeństwa. **Oskarżony do wszystkich faktów się przyznał** i po przeprowadzonej rozprawie **został zasądzony na 7 miesięcy ciężkiego więzienia** z zastosowaniem amnestji i z wliczeniem aresztu śledczego tak, że **po wyroku wyszedł na wolną stopę.**

Oskarżał prokurator **Jasienicki**, bronił adwokat dr. **Szymon Weiss.**

Scena na korytarzu.

Wypuszczenie oskarżonego na wolną stopę dało powód licznym zebranym tam osobnikom płci męskiej do **wyrażenia swej radości**, zaś żonie oskarżonego Bronisławie Kopp i ostatniej jego przyjaciółce Malwinie Balsam **do powiedzenia sobie wielu nieparlamentarnych słów prawdy.** Co teraz Eichner zrobi dalej, trudno przewidzieć, ale wobec jego szerokiej skali temperamentu i łatwości w zdobywaniu serc niewieścich prawdopodobnie **liczba ofiar znacznie się jeszcze powiększy.**

Podziękowanie

Za wyrazy współczucia i wzięcie udziału w oddaniu ostatniej przysługi naszemu ukochanemu Mężowi i Ojcu

Dr. Ozjaszowi Rappaportowi

lekarzowi w Synowódzku Wyżnem

dziękujemy wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym.

Żona i Synowie.

1000 ofiar handlarza żywym towarem.

WICEKONSUL HALL I MORYC BASKIN ZOSTANĄ W MARCU BIEŻ. R. PRZYWIEZIENI DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego. (st) Zatrzymany w Waszyngtonie **b. wicekonsul amerykański w Warszawie Harry Hall przyznał się do winy, oświadczając, że zaplątał się w tą aferę skutkiem nadużycia alkoholu.** Na oświadczenie, **że będzie przywieziony do Polski i oddany sądom polskim, okazał wielkie zadowolenie, gdyż według prawa amerykańskiego groziłoby mu 12 lat ciężkiego więzienia, a w Polsce przypuszcza, że dostanie tylko 2—3 lata.** Wicekonsul Hall i główny herszt bandy Baskin **będą przewiezieni do Warszawy z Ameryki jeszcze w ciągu marca.** Baskin w ciągu jednego tylko miesiąca **zawarł 83 ślubów w rozmaitych miejscach i z rozmaitemi młodemi kobietami.** Wicekons. **Hall** notował wszystkie młode osoby wywożone do Aregntyny i trzymał je po kilka dni u siebie w domu, nazywając półżartem swojemi żonami. **Ilość ofiar Baskina przekracza 1000 osób.**

Na inspekcję konsulatu.

Warszawa, 28. lutego. (st) W związku z aferą Baskina przybył dziś do Warszawy **specjalnie delegowany z Waszyngtonu wysoki urzędnik departamentu Stanu p. Wilson celem dokonania inspekcji w konsulacie amerykańskim w Warszawie.** P. Wilson jest inspektorem konsulatów amerykańskich w Europie. Natychmiast po przybyciu p. Wilsona do konsulatu, **kazał on sobie przedłożyć wszystkie dokumenty związane z aferą paszportów wiz.** Zapoznawszy się z biegiem spraw delegat **wyraził uznanie konsulowi gen. p. Cole oraz złożył specjalne podziękowanie władzom polskim za tak szybkie przeprowadzenie śledztwa.** Jak słychać, p. Wilson zamierza **przeznaczyć wysoką nagrodę pieniężną dla przodownika P. P. w Nieświeżu Stefana Stryjeńskiego, który pierwszy wpadł na trop afery Baskina** i zawiadomił władze śledcze o swojem niezwykłem odkryciu.

Rąbek tajemnicy uchyli proces

CYWIŃSKIEGO I ROSENBLATTÓWNY PRZED SĄDEM PRZYSIĘGŁYCH WE LWOWIE.

Lwów, 1. marca.

(—) Z końcem marca odbędzie się we Lwowie przed sądem przysięgłych **jeden z najciekawszych procesów komunistycznych, będący epilogiem likwidacji centralnego Komitetu K. P. Z. U. przeprowadzonej przez policję przed półtora rokiem.** W prosesie tym m. in. na ławie oskarżonych **zasiędą dwie osoby, które będą stanowiły przedmiot największego zainteresowania ze względu na tajemnicę otaczającą je.** Oto na ławie zasiędą prócz innych **Stanisław Cywiński i Kreindla Rosenblatt.** Ta ostatnia podała, że uważa to nazwisko za prawdziwe i że **przybyła z Łodzi do Lwowa na studja.** Cywiński wogóle **odmówił wszelkich informacji tak,** że o tych osobach nic wogóle więcej nie wiadomo. Czy rozprawa uchyli **rąbek tajemniczości** otaczający te dwie osoby, najbliższa przyszłość okaże.

Za dwa niecelne strzały

1 ROK CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Lwów, 1 marca.

(—) Przed Senatem pod przewodnictwem **radcy Bendaszewskiego** stanął wczoraj 19-letni Ołeksa Dąbrowiecki z Dąbrówki koło Sławczan, oskarżony **o zbrodnię dwukrotnego usiłowanego morderstwa.** Dąbrowiecki czuł **nienawiść do rodziny Jaroszów** i korzystał z każdej okazji, by **Jaroszom zalać sadła za skórę.** Dnia 21 listopada ub. r. gdy we wsi **powstała awantura**, w której brało udział wiele osób, **Dąbrowski strzelił z karabinu do Wasyla Jarosza, ale na szczęście chybił.**

W tydzień później gospodarz **Dmytro Jarosz** w nocy usłyszał **podejrzany szmer na dachu**, a gdy wylazł na drabinę, by zobaczyć co się dzieje, **zauważył, że ktoś zrobił otwór w strzesze i dobierał się do kur, znajdujących się na strychu.** Gdy się zbliżył **w otworze tym spostrzegł Dąbrowieckiego.** Wówczas Jarosz usiłował Dąbrowieckiego odpędzić, ale ten strzelił do niego, przyczem także i tym razem kula również chybiła.

Po przeprowadzonej rozprawie **zapadł wyrok zasądzający Dąbrowieckiego na rok ciężkiego więzienia.** Oskarżał prokurator **Kuhn**, bronił adwokat **dr. Weinsaft**, poszkodowanego Jarosza zastępował adwokat **dr. Mańkowski.**

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w naszem nieszczęściu po stracie najlepszej naszej Matki, **Marji z Hordyńskich Hoffmannowej**, okazali nam tyle współczucia i oddali Drogiej Zmarłej ostatnią przysługę z głębi serca dziękujemy.

Dzieci

Czcij ojca i matkę!

WYRODNA CÓRKA ZASĄDZONA NA MIESIĄC ARESZTU.

Lwów, 1 marca.

(—) Przed sędzią radcą **Szulisławskim** odpowiadała wczoraj 32-letnia **Józefa Sobko**, mężatka, zamieszkała przy ul. Supińskiego **pod zarzutem ciężkiego uszkodzenia ciała i niebezpiecznych pogróżek** na osobie swej matki **Anny Pokowej, liczącej lat 60.** Mianowicie dnia 5 kwietnia ub. r. Sobkowa w czasie kłótni ze swą matką **uderzyła ją rozpalonem żelazkiem i kilkakrotnie zagroziła jej pozbawieniem życia.**

Na wczorajszej rozprawie oskarżona broniła się tem, że **uderzyła matkę w zdenerwowaniu, gdyż została przez nią obrażona.** Sędzia Szulisławski zasądził **ją na miesiąc aresztu.**

Z sali koncertowej.

Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego.

Lwów, 1. marca.

We czwartek, 27. lutego zachwycało się liczne, zgromadzone w sali Kasyna i Koła lit.-art. audytorjum wykwintnemi interpretacjami pianisty Z. Drzewieckiego. Na interesujący program artysty, którego gra odznaczała się, jak zwykle, tak cenionymi, dotyczącymi technicznej sprawności, jakoteż uduchowienia gry, walorami, złożyły się dzieła z zakresu literatury klasycznej i romantycznej, a pod koniec wieczoru, okazy twórczości współczesnej i nowego kierunku kompozytorskiego. (Albeniz, Mussorgski, Prokofiew i Szymanowski). Pełne finezji, bardzo refleksyjne, a na wskroś poetyczne wykonanie utworów Chopina — fantazji f-mol, mazurków, preludjów i etiud — wywarło najintensywniejsze niezawodnie wrażenia na tych znawcach, którzy potrafią odróżnić interpretację odczutą i wnikającą w intencje kompozytora od przesadnie wirtuozowskiego, li tylko technicznego popisu gry. W przeciwstawieniu do innych, pierwszorzędnych nawet pianistów (że tylko wspomnę np. o ostatnim koncercie słynnego Rubinsteina i o „rekordzie“ na punkcie szybkich i zawrotnych temp!), charakteryzuje grę Drzewieckiego umiejętne zawsze podporządkowanie efektów technicznych wyższym celom intelektualnym i wysunięciu na pierwszy plan tych w interpretacji czynników, które znaleźć mogą drogę do serca słuchacza.

W drugiej części recitalu obudziły ogólne zainteresowanie się publiczności Mussorgskiego „Obrazki z wystawy“. Nie porównując ani stylu, ani treści z dziełem R. Schumanna, możnaby znaleźć w tych obrazach muzycznych — na punkcie formy i zestawienia szkiców o rozmaitym charakterze — analogję z cyklem p. t. „Karnawał“. Interpretacja koncertanta obdarzyła publiczność szeregiem momentów, zajmujących słuchacza charakterystycznym kolorytem układu. Również artystyczne a olśniewające brawurową grą wykonanie utworów Albeniza i Prokofiewa zaskarbiło wykonawcy mnóstwo serdecznych i rzetelnie zasłużonych oklasków. **(f. n.).**

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Czwarte Targi rolniczo-nasienne we Lwowie

UROCZYSTE OTWARCIE W SALACH IZBY PRZEM. HANDL.

Lwów, 1. marca.

(jp). W dniu wczorajszym o godz. 12 w poł. odbyło się uroczyste otwarcie **Czwartego Targu rolniczo-nasiennego,** urządzonego w Izbie przem.-handl. staraniem Targów Wschodnich przy współudziale Giełdy zbożowej i Tow. rolniczo - przemysłowych. W akcie otwarcia uczestniczyli przedstawiciele władz, Targów Wschodnich, instytucyj rolniczo - przemysłowych, oraz sfer ziemiańskich. Im. rządu był obecny **woj. Gołuchowski** z sekr. **r. Kirchnerem,** im. miasta kom. prof. **Nadolski,** prez. sądu **Woycicki,** prez. Małop. Tow. roln. **Łuszczewski,** prez. Izby przem.-handl. z Grudziądza **Czerwiński,** dyr. Giełdy dr. **Paneth,** wicepr. Izby przem.-handl. **Chajes,** im. Targów Wsch. dyr. **Gressman,** dyr. **Orzechowski,** mjr **Ortwin,** dyr. P. Banku **Süsswein,** prez. Synd. eksporterów roln. **Wasung,** delegat Sekcji nasiennej Małop. Tow. roln. **Żebrowski,** dyr. Pezetu **Kolischer,** prez. Izby Kontroli Państwa **Dobrowolski** i w. i.

Zebranie zagaił im. Komitetu organizacyjnego przewodniczący prez. **Wasung,** poczem zabrał głos **wojew. Gołuchowski,** w dłuższem przemówieniu wykazując donosłe znaczenie **rozwoju nasiennictwa krajowego** tak ze względów finansowych, jak dla podniesienia produkcji rolniczej. Pan wojewoda podkreślił, że z uwagi na ważność tego działu przemysłu w ogólnem gospodarstwie krajowem rząd otacza go wydatną opieką, poczem zakończył swoje przemówienie życzeniami powodzenia tegorocznym Targom, które zasługują ze wszechmiar na zainteresowanie ogółu rolników.

Następnie delegat Sekcji nasiennej Tow. roln. dyr. **Żebrowski** wygłosił bardzo starannie opracowany referat o doniosłym wpływie dobrych i odpowiednio do gleby dostosowanych nasion na **podniesienie produkcji rolniczej,** oraz o organizacji polskiego przemysłu nasiennego.

Po referacie prez. Żebrowskiego, którego zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem, kom prof. **Nadolski** zaprosił obecnych do **zwiedzenia eksponatów targowych,** które znajdują się w sali **Giełdy zbożowej.**

Targi przedstawiają się nader interesująco, dają sposobność sferom rolniczym uczynić należyty przegląd podaży i najwłaściwszy wybór, zwłaszcza, że opierając się na dotychczasowem doświadczeniu, Komitet organizacyjny rozszerzył ramy Targów z wielostronnem uwzględnieniem praktycznych potrzeb gospodarstwa rolnego.

O religijne wychowanie młodzieży.

UCHWAŁA ZEBRANIA MATEK I WYCHOWAWCZYŃ.

Lwów. 1. marca.

(jp.) Z inicjatywy Zjednoczenia chrześcijańskich Tow. Kobiecych, odbyło się wczoraj o godz. 7-mej wieczór w sali Tow. Pedagogicznego, bardzo liczne zebranie matek katoliczek Polek, celem zajęcia stanowiska w sprawie **religijnego wychowania młodzieży w szkołach,** w związku z lansowanym z pewnych stron projektem wyeliminowania nauki religji z programu szkolnego.

Do prezydjum powołano pp. **Walichiewiczową, Próchnicką, Nahlikową i Smulikowską.** Zebranie zagaiła ks. **E. Lubomirska,** poczem referat wygłosiła prez. **Walichiewiczowa.** Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której m. i. zabierały głos pp. **Frenklówna, Kamińska, Nuzikówna,** przedstawicielka młodzieży akademickiej **Planitzerówna,** a wreszcie p. **Cieński.**

Zgromadzenie uchwaliło szereg rezolucyj, m. i.: stać niezłomnie na stanowisku, że prawem rodziców jest **stanowienie o kierunku wychowania religijnego i moralnego dzieci nie tylko w domu, ale i w szkole,** co zagwarantowane jest konstytucją, żądać, aby zostały wydane ustawy i rozporządzenia, tępiące pod grozą surowych kar, **szerzenie demoralizacji i bezbożności** w słowie, piśmie, obrazach, teatrach, kinach, odczytach i przez radjo.

Powyższe rezolucje uchwalono wysłać do Prezydenta Rzplitej, Prezydjum Rady Min., Min. W. R. i O. P. oraz do Województwa i Kuratorjum lwowskiego.

Zamach samobójczy funkcjonarjusza pocztowego.

STRZELIŁ SOBIE W GŁOWĘ W RESTAURACJI PRZY UL. SYKSTUSKIEJ.

Lwów, 1. marca.

(—) Wczoraj około godziny 3-ciej do restauracji **Adolfa Stachla** przy ul. Sykstuskiej 27 przybył niższy funkcjonarjusz pocztowy **Władysław Janczuk,** zamieszkały przy ul. Domsa 16, który **kazał sobie podać piwo.** Po chwili udał się do ustępu i tam **w zamiarze samobójczym z rewolweru strzelił sobie w głowę.** Wezwane Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym **odwiozło desperata do szpitala powszechnego.** Przyczyny tego rozpaczliwego kroku na razie nie ustalono.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 2. III. 1930.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Odnoszę wrażenie, że mimo wszystko, mimo całej amerykanizacji naszego życia, mimo, że wiele naszych magistratów zbankrutowało, niczem magistrat chicagowski, przecież daleko nam do istotnego przejęcia się duchem Fordów, Rockefellerów i Morganów. Jakże marnie wyglądają nasi genjusze finansowi, wobec takiego skromnego zresztą tylko urzędnika konsularnego jak wicekonsul Hall, z konsulatu amerykańskiego w Warszawie. Ten ci dopiero ma zmysł handlowy, ten ci wchłonął z siebie wielkie tradycje handlowe „Wuja Sama“. Nie zawahał się na sekundę przed złożeniem na ołtarzu handlowych tradycyj Ameryki swej bądź co bądź świetnej karjery, swych szans zdobycia wysokiego awansu i stania się może kiedyś w przyszłości wybitnym dyplomatą U. S. A.

Wszedł w porozumienie z p. Morycem Baskinem, zamieszkałym w Warszawie na Nalewkach i założył przedsiębiorstwo, które w mig świetnie się rozwinęło. Centrala była w Warszawie, a filje w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Otwocku, Rzeszowie, Lwowie i Równie.

Robiono mówiąc językiem technicznym w „barchanie“, t. zn. młodzieńcom, starszym panom, a nawet całkiem starym panom w Ameryce Południowej i Północnej tworzono iluzje, że raz jeszcze mogą kochać i być kochani.

Rzecz prosta wynikająca z poprzedniej (jak drut ze złamanego parasola), że łączył się z tem, również intratny, a w tym wypadku konieczny handel fałszywymi paszportami. Wicekonsul Hall nie żałował pracy ni trudu, interwenjował u władz polskich, oglądał „towar“ w hotelu Londyńskim na Nalewkach, wydobywał swoich wspólników z kryminału, ręcząc za ich uczciwość, jednem słowem miał pełne ręce roboty.

Tak samo ciężko pracował p. M. Baskin, który ryzykował to co mężczyzna posiada najdroższego, t. zn. swobodę. Dość powiedzieć, że ten człowiek żenił się nie raz, nie dwa, ale tysiąc. W rozmaitych stronach Polski poślubiał rozmaite kobiety, które jako prawdziwy gentleman, zaopatrywał w dokumenty i wysyłał do Ameryki.

I pomyśleć sobie, że takim dwom ludziom władze policyjne popsuły całą robotę, cofając znowu na dziesiątki lat wstecz, poziom kultury handlowej w Polsce, która pod wpływem p. Halla, Baskina, Szapiry itp. z pewnością wnet doszłaby do poziomu wysokości drapaczy amerykańskich.

Czy to jest ładnie?

*

Jestem wielkim wielbicielem kin. Przepadam na Laurą la Plante, kocham się w Dolores del Rio, modlę się codziennie do Batyckiej i oglądam się w lustrze czy przynajmniej z tyłu nie jestem podobny do Petrowicza.

Znam ponadto nawet najbardziej nieprzystępnych bileterów kinowych. Śpieszę przytem dodać, że dyr. Schachtera szanuję i poważam, z p. dyr. Hirschem jestem na ty, p. dyrektorowi Kucharowi kłaniam się już z odległości 10 metrów.

To też z wielką radością przeczytałem notatkę pewnej ajencji, że Lwów posiada niemal tyle kin, co Warszawa, chociaż o tyle jest od niej mniejszy. Mianowicie w Warszawie jest 57 kin, a we Lwowie zaledwie o 7 mniej.

Potem jednak przyszła mi złośliwa chętka sprawdzenia cyfr podanych przez ową ajencję i okazało się, że rzeczywistość nie jest tak piękna, jakby ktoś sobie to mógł wyobrazić z telegramu owej ajencji.

Po skrupulatnych obliczeniach i pielgrzymkach od rogatki żółkiewskiej do rogatki gródeckiej, po zwiedzeniu wszystkich bocznic i przeczytaniu statystyki w Magistracie, stwierdziłem, że Lwów ma wszystkiego 18 kin. Nic dziwnego, że mam obecnie wielki żal do owej ajencji za takie rozczarowanie licznych kinomanów lwowskich.

Wprawdzie pocieszam się, że dzięki tej wiadomości urośliśmy w oczach Warszawy, która przecież pod względem ilości kin oblicza poziom kulturalny każdego miasta.

Ale jako Lwowianin z tem się pogodzić nie mogę. Pocieszam się, że ajencja owa dla zadokumentowania prawdomówności swej notatki, własnym sumptem wybuduje we Lwowie brakujących 32 kin.

A będzie to tembardziej wskazane, bo przecież u nas co drugi człowiek przynajmniej 3 razy w tygodniu i tak do kina się przemyca...

Syll

ZYGZAKI.

Spektakl na dochód bezrobotnych.

Lwów, 1. marca.

Dnia 28. lutego, jak donoszą dzienniki budapeszteńskie, w sali wyższej szkoły muzycznej w Budapeszcie, odbył się wspaniały bal:

Dużo tokaju, dużo papryki, zczardaszowanego foxtrotta, przy dźwięku cygańskiej muzyki. „Clou“ jednak balu było odegranie sztuki „Szach i baletnica“. Sensacja jej była w tem, że aktorami byli wyłączni dyplomaci, akredytowani przy rządzie węgierskim. Tak samo „baletowali“ sami „attachee“, ich żony, względnie przyjaciółki.

Do tej pory nie mamy niestety wiarygodnych informacyj co do obsady pojedyńczych ról, kto np. grał szacha, kto odaliskę i którzy dyplomaci „robili“ eunuchów. Z tego też samego powodu nie wiemy, jaką rolę wyznaczono naszemu reprezentantowi, o ile wogóle dopuszczono go do współdziałania w spektaklu. Ponieważ zaś role, jak zazdrośni twierdzą, były rozdane nie według zdolności artystów, ale stosownie do prestige'u, jakie posiadają mocarstwa w Budapeszcie reprezentowane — zachodzi obawa poważnych komplikacyj politycznych.

Mimo wszystko bal się udał i przyniósł znaczny dochód dla bezrobotnych, bo na ich korzyść bal aranżowano, a na zaproszeniach ozdobionych reprodukcjami flag kilkudziesięciu mocarstw był napis: „Swoi dla swoich“.

U nas bezrobocie chwilowo więcej rozwija się i kwitnie, niż w ojczyźnie Arpada. Wkrótce ustaną opłaty na bezrobotnych, bo płacący je „robotni“ przejdą w szeregi bezrobotnych. Państwo funduszów niema, „Kwiatki“ i „Tygodnie“ nie opłacają się, a na „Domy“, „Ogniska“ i „Sztandary“ mówią ludzie: Niema głupich!

Ponieważ „Periculum in mora“, czyli każdy projekt, choćby najdzikszy powinien być dziś dobrym, gdy chodzi o odwrócenie katastrofy, stąd i ja ośmielam się wystąpić z moim. Spróbujcie, przekonacie się, że nie jest ani głupi, ani nie praktyczny, ani nie złośliwy.

W ostatnich czasach zauważyłem, że ludziska i to nawet t. zw. „inteligenci“ rozczytują się z zainteresowaniem w sprawozdaniach sejmowych, względnie komisyjnych. Zajmują ich nawet sprawy budżetowe i kultury narodowej. Dawniej tego nie było, a wina była nie czytelników, ale Sejmu. Nudne bo to było aż do nudności! Referent przeszkadzał sobie w referowaniu ziewaniem, posłowie, albo drzemali, albo po drzemce odpoczywali w bufecie. Jedni stenografowie ginąc z nudów nie opuszczali swych stanowisk.

Dzisiaj jest całkiem inaczej: wesoło! Prawie jak dawniej u nas we Lwowie na zabawie „Za drągiem“, albo u „Weteranów“ przy ul. Ochronek. Morusy bo tam bywały! Antek przyszedł „z Czarną Mańką“, a Kajtek z „Rudą Wiktą“, a Felek sam, bo Józka była na policji. Felek szczypnął Mańkę, a Antek mu: „Kusz draniu!“ Felek go „w cyferblat“ i zakrwawił mu „cajger“. Kajtek im obydwóm: „Takie a takie syny!“ Potem ktoremuś wypsnął się „majcher“, a potem policjant, buda ratunkowa i epilog na policji i w Sekcji III. Gorący to był wtedy naród i honorny!

Przeszło to jednak, a jak jest teraz nawet kronika policyjna, to takie incydenty drukuje się „petitem“. Bo na pierwszym planie jest dziś polityka, parlamentaryzm, albo surrogat innej formy rządów. I oblicze sejmu inne! Przy dyskusjach tak gorąco gra krew, iż z pod cienkiej politury występuje pierwotna „anima bruta“ z odpowiedniem słownictwem i manierami, że sejm przestał być nudnem bractwem śpiącem, ale przedmiotem ogólnego zainteresowania i w kraju i poza jego granicami.

Ten też moment historyczny i tę psychozę tak sejmu, jak społeczeństwa, powinno się wykorzystać na dobro bezrobotnych, idąc śmiało z postępem techniki, no i powojennego smaku.

Ponieważ zaś teatr djabli wzięli, a kino dźwiękowe zabija niemówiące, ustawmy w sejmie chwytacz dźwiękowo-filmowy i powiększmy uciechę wyborców. Głosowali przecież i czasem nawet bezinteresownie. Niech więc nietylko czytają i słuchają, ale i widzą swoich wybrańców na arenie sejmowej.

Ta impreza dźwiękowo-filmowa finansowo musi się lepiej opłacić, aniżeli „Tajemnica skrzynki pocztowej“ sfilmowana z funduszów Ministerstwa Poczty. Wybitniejszym aktorom sceny sejmowej możnaby nawet przyznać „feur“ za każde przedstawienie, a podwójne za każdy rękoczyn. To zwiększy ich produktywność. Można nawet zastosować „metodę Taylora“. Dochód naturalnie przeznaczyć na bezrobotnych, a na afiszu spektaklowym dać motto: „Swoi swoim“.

Poza interesem materjalnym będziemy mieli tanią propagandę zagraniczną i nie będziemy potrzebowali tłumaczyć na obce języki naszych mniej wieszczych wieszczów.

r.

A więc już jutro w południe Chwila rozstrzygająca Konkursu karnawałowego „Gazety Porannej“

Lwów, 1 marca.

(.) Maluczko — a już rozstrzygnie się **wielki konkurs karnawałowy „Gazety Porannej“.** — Jak wiadomo bowiem, jutro, t. j. **w niedzielę, dnia 2-go marca nastąpi losowanie laureatów konkursowych, o godz. 11.30 w sali recepcyjnej „Gazety Porannej“,** w obecności notarjusza, komitetu konkursowego, z dopuszczeniem delegatów z grona uczestników naszego wielkiego

turnieju o cenne nagrody.

Liczba zgłoszeń uczestnictwa jest najlepszym dowodem, jakiem **uznaniem i zainteresowaniem naszych Czytelników cieszy się ta nasza akcja,** zmierzająca do uczynienia przyjaciołom naszego pisma

pięknego daru w formie cennych nagród.

„Gazeta Poranna“ równą życzliwością i przychylnością obdarza wszystkich swoich Czytelników i pragnęłaby Im Wszystkim zapewnić **udział w tem wielkiem święcie niespodzianek.** Jednakowoż nie leży w mocy nawet najsilniejszego finansowo wydawnictwa realizacja tych chęci. — Z tego względu zatem musieliśmy oddać naszą imprezę **pod auspicje szczęśliwego losu** i powierzyć łaskawej fortunie

rozdawnictwo darów.

Przypadną one w udziele tym, których nazwiska, względnie numery zgłoszeń uczestnictwa, wyciągnie w niedzielę z urny rączka dziecięca, będąca w tym wypadku narzędziem możnej bogini.

Zanim nastąpi ta decydująca chwila, spełniamy wobec wszystkich pragnących wziąć udział w tym turnieju o nagrody

jeszcze jeden akt kurtuazji,

na dowód, że pragniemy iść jak najbardziej na rękę wszystkim naszym Czytelnikom i Przyjaciołom. Jakkolwiek zamknęliśmy dnia 19 lutego termin zgłoszeń konkursowych, jednak wobec tego, że już po tym terminie wpłynęła ich jeszcze pewna liczba, nie chcąc tych spóźnionych odsunąć od szans wygranej, czynimy tym razem wyjątek i uzupełniamy nasz spis uczestników następującemi nazwiskami:

4643 Szłapak W. Duba, 4644 Bar Zofja, Lwów, 4645 Ciesilski Romuald Lwów, 4646 Ładosiówna Irena, Lwów, 4647 Ładosiówna Jadwiga, Lwów, 4648 Steinhäusel Zofja, Tarnopol, 4649 Russow Marja, Lwów, 4650 Genauer Klara, Lwów.

4651. Poster. Pol. Państw. Kalnica, 4652 Zarząd dóbr, Podwerbce, 4653 Jungerman Herman, Wygoda, 4654 Zarząd dóbr, Kalinowszczyzna, 4655 Zahaczewski Marjan, Kuhajów, 4656 Strzelecki Tadeusz, Sanok, 4657 Marquart Sydonja, Kolomyja, 4658 Kotula Marjan, Lwów, 4659 Berger Marjan, Lwów, 4660 Fidykówna Helena, Drohobycz.

4661 Łozińska Helena, Lwów, 4662 Patraszewska Antonina, Lwów.

Nadto dla uspokojenia wszystkich, którzy wnieśli reklamacje zawiadamiamy, że zostały one poddane dokładnem zbadaniu i o ile okazały się uzasadnione, **to jakkolwiek nie ogłaszamy ich drukiem nazwiska reklamujących zostały wciągnięte na listę uczestników tak, że szanse ich przy losowaniu są zupełnie równe z innymi konkurentami o cenne nagrody!**

Ludojad jako swat.

CIEKAWA PRZYGODA PODRÓŻNIKA.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 1 marca.

Haiti, jedna z czterech wielkich wysp na morzu Karaibskiem, między Ameryką Północną a Południową, jest pod względem historycznym i etnologicznym

bardzo ciekawym zakątkiem ziemi.

Wschodnią część wyspy zajmuje republika Domingo, w której obywatele są bez wyjątku mulatami, a więc potomkami białych i czarnych. Zachodnią część wyspy tworzy republika Haiti.

Jak przybyli ci murzyni do Ameryki? Są to potomkowie byłych niewolników murzyńskich, którzy odzyskawszy wolność, założyli tutaj swoje

własne państwo

i zmieszali się z białymi mieszkającymi na **Wschodzie.** Decydujący wpływ na losy Haiti i jej mieszkańców **wywarła Francja** i stąd mieszkańcy tych stron po dziś dzień, mimo zerwania węzłów politycznych, odnoszą się z sympatją do Francji.

Mówi się o Francuzach bardzo często, że nie traktują oni małżeństwa zbyt poważnie i że rozwód jest dla nich wprost

bagatelką.

Co prawda — nieraz równie szybko następuje **ponowna zgoda.** O tem, że mieszkańcy Haiti wcale nie ustępują swoim francuskim nauczycielom, — świadczy **następująca historja,** której niedawno był świadkiem pewien podróżnik rosyjski. Znajdował się on w pobliżu wybrzeża Haiti na żaglowcu, utrzymującym komunikację między **rozmaitymi portami wyspy.** Większa część pasażerów składała się z tubylców. Niedawno zaślubiona **czekoladowa Lady** kłóciła się nieustannie ze swym **ciemnoskórym mężem.** Spór przybierał coraz gwałtowniejsze formy, a skończył się tem, że czarna piękność z okrzykiem: **„Nie chcę o tobie słyszeć!“** — skoczyła do morza i poczęła płynąć ku **rodzinnym stronom.**

Zaledwie jednak znalazła się w wodzie, gdy pasażerowie z wyrazem bezdennego przerażenia zaczęli wołać: Mau! Mau!

Nazwa ta oznacza postrach tych okolic, **ludojada.** Już krwiożercze zwierzę zagrażało nieszczęśliwej kobiecie, gdy jej małżonek skoczył w morze, podążając na pomoc małżonce. I rzeczywiście **udało mu się ją ocalić.** Ta przygoda stała się początkiem nowej

harmonji małżeńskiej.

Małżonkowie pogodzili się i żyć będą zapewne odtąd idealnie aż do chwili, w której — **pokłócą się znowu...**

Bandyci w szpitalu

Lwów, 1. marca.

(=) Niezwykła scena rozegrała się w jednym **ze szpitali chicagowskich.** Około północy rozległy się tam mianowicie w jednej z sal oddziału męskiego odgłosy

strzelaniny,

które zaalarmowały wszystkich i wywołały **niesłychaną panikę.** Niebawem wyjaśniła się przyczyna strzelaniny. Oto w szpitalu przebywał od pewnego czasu **notoryczny włamywacz chicagowski,** który przed miesiącem został zraniony ciężko podczas obławy... Owej nocy zjawiło się u niego z „wizytą“ **trzech innych bandytów,** mających z nim do załatwienia pewne **„porachunki“...** Na szczęście chory bandyta miał przy sobie browning, który ukrywał w łóżku, zdoławszy się obronić przed **miłymi gośćmi...** Owej trójki bandytów nie zdołano pochwycić...

Typowo paryski „Crime de passion" zaprząta uwagę Paryża.

Lwów, 1. marca.

(=). Afera specyficznie paryska... Klasyczny przykład **„crime passionnele"**, zbrodni, popełnionej na tle **namiętności** — zbrodni, której tysiączne odmiany są tak **doskonale znane sędziom paryskim...** Odnoszą się oni nawet do takich zbrodni z pewną **wyrozumiałością**, a stąd coraz większe ich rozpanoszanie się...

Takim mordercą jest również **R. Chevalier**, noszący to samo nazwisko, co słynny ulubieniec Paryża, piosenkarz **Maurice Chevalier.** Także Ryszard Chevalier jest artystą, **cenionym skrzypkiem**, który dawniej uchodził nawet za wybitnego wirtuoza i odbywał niejednokrotnie tournée koncertowe po Europie... To wszystko już minęło, gdyż Chevalier od wielu lat jest

kapelmistrzem orkiestry,

grającej w miejscowościach kąpielowych na Riwjerze podczas sezonu... Wyrzekł się on wyższych ambicyj artystycznych, wybierając w zamian **obfite zarobki...**

Fatalna miłość.

Podczas pobytu w Cannes poznał Chevalier na swoje nieszczęście pewną

piękną kobietę,

młodszą o lat 28 i ożenił się z nią. Para osiedliła się w Paryżu. Niedobrane małżeństwo było przez jakiś czas szczęśliwe, niebawem jednak zaczęły następować **konflikty i dyssonanse** między starzejącym się mężczyzną i młodą, żądną życia i użycia kobietą. Chevalier, który często zmuszony był Paryż opuszczać, podejrzywał, że żona **nie dochowuje mu wierności,** a na tem tle właśnie dochodziło do częstych

scen zazdrości.

Przed trzema miesiącami bawił Chevalier wraz ze swą orkiestrą w Maroku. Pewnego dnia otrzymał **telegram od żony,** która doniosła mu, że **chcesz się z nim rozwieść.** Poznała w Paryżu pewnego **młodego Amerykanina,** człowieka **bardzo bogatego i przystojnego,** który pragnie się z nią ożenić.

Chevalier powrócił natychmiast do Paryża i usiłował wpłynąć na zmianę **postanowienia żony.** Młoda kobieta jednak stanowczo trwała przy swojem. Wreszcie zwróciła się do adwokata, powierzając mu **rozpoczęcie kroków rozwodowych.** Jako motywy podała znaczną **różnicę wieku i niezgodność charakterów.**

Chevalier szalał z rozpaczy, lecz nie czyniło to **najmniejszego wrażenia** na żonie. Wówczas uniesiony żądzą zemsty,

strzelił dwukrotnie

do ukochanej kobiety, **kładąc ją odrazu trupem.** Następnie usiłował **popełnić samobójstwo,** lecz tylko postrzelił się bardzo ciężko.

Obecnie wyzdrowiawszy, stanął morderca przed sądem przysięgłych. Opowiedział o

gehennię swego pożycia małżeńskiego

i niezwykłych okolicznościach, które go popchnęły **do rozpaczliwego czy**nu. Został skazany w uwzględnieniu okoliczności łagodzących na **pięć lat więzienia.**

Podróż Foujity naokoło świata.

CIEKAWY WYWIAD U GŁOŚNEGO MALARZA JAPOŃSKIEGO.

Lwów, 1. marca.

(=). Parowiec oceaniczny **„Ile de France"** przybył **z Nowego Jorku do Hawru.** Wśród pasażerów znajdował się **sławny malarz japoński Foujita,** który w towarzystwie swej żony Yonki powrócił **z podróży naokoło świata.** Jak wiadomo — Foujita stale od szeregu lat mieszka w Paryżu i cieszy się tutaj **ogromną popularnością.** Nic dziwnego, że na wieść o jego powrocie zgłosił się do niego współpracownik **„Paris-Midi"** z prośbą o wywiad.

— Wracam do Paryża **z przyjemnością** — opowiada sympatyczny Japończyk — choć odbyłem **podróż wspaniałą** i pełną najbogatszych wrażeń. Artysta musi się co pewien czas odrywać od **środowiska miejskiego,** gdyż w przeciwnym razie grozi mu wyschnięcie **źródeł talentu i manjery...**

— Jakie **etapy** obejmowała pańska podróż?

— Zwiedziłem **olbrzymi szmat świata.** Na okręt wsiedliśmy w Marsylji. Sześć miesięcy spędziliśmy **w Indjach, Chinach,** a wreszcie **w Japonji.** Stąd przez Pacyfik podążyliśmy do **Ameryki,** aby wreszcie skierować się ku ukochanemu — **Paryżowi...** W mej ojczyźnie przyjęto mnie **entuzjastycznie.** Przywiozłem ojcu i przyjaciołom obrazy, **namalowane we Francji,** które podobały się bardzo...

— Co pan sądzi o **Ameryce?**

— Byłem poraz pierwszy w Ameryce i muszę stwierdzić, że odniosłem **bardzo silne wrażenie.** Zwłaszcza podobało mi się życie artystyczne **w San Francisco.** Pulsuje tam ono w rytmie zupełnie **nowoczesnym...** Także tam **przyjęto mnie bardzo serdecznie.** Tuż przed moim wyjazdem do Chicago przybył do San Francisco **Maurice Chevalier.** Ten francuski artysta filmowy stał się dzięki znakomitej kreacji w filmie **„The love Parade"** wyświetlanym obecnie we wszystkich kinach Ameryki — **istnem bóstwem Jankesów...**

— Proszę pana bardzo — prosi Foujita z uśmiechem — aby nie opowiadział pan Paryżanom, że dużo pracowałem... Bawiłem się tylko i zbierałem wrażenia i tematy do przyszłych obrazów.

A to najważniejsze!

Macchiavel redivivus.

WYSTAWIENIE KOMEDJI TEGO PISARZA.

Lwów, 1. marca.

(=) Paryski teatr „Albert I" wystawił sztukę, uchodzącą niegdyś za najlepszą komedję świata, którą Walter stawiał wyżej od komedji Arystofanesa — **„Mandrangore" Macchiavela.** Jest to jeszcze dzisiaj żywa i pełna **subtelnego dowcipu komedja,** będąca właściwie udramatyzowanem **opowiadaniem Boccacia.** Treść jej prosta i zajmująca.

Lukrecja jest **piękna i cnotliwa.** Nie chce zdradzić męża, słynnego doktora **przez Calfucciego.** Tymczasem młody **Kalimach** kocha Lukrecję i postanawia ją zdobyć

podstępem.

W tym celu bierze sobie do pomocy **sprytnego Ligurja.** Dowiadują się, że Lukrecja niema dzieci i pragnie je mieć. Kalimach namawia Ligurja, by udając lekarza zaordynował Lukrecji pewien skuteczny jakoby **odwar z madrangory.** Gdy kobieta wypije to lekarstwo, pierwszy człowiek, z którym będzie miała stosunek, **stanie się ojcem jej dziecka,** ale sam będzie musiał

umrzeć zatruty.

Oczywiście Lukrecja nie chce być przyczyną śmierci męża. Sprytny „lekarz" obowiązuje się więc dostarczyć **kochanka, przeznaczonego na śmierć.** Nie tudno się domyślić, kto jest tym „skazańcem". Komedja posiada jeszcze jedną komiczną postać: **brata Tymoteusza,** spowiednika Lukrecji, który za odpowiednią opłatą namówił ją, by się na ten plan zgodziła.

FEJLETON „GAZ. POR." z 2. III. 1930.

Z TEATRU.

(„Święto kos" dramat w 3 aktach Władysława Kozickiego. Występ Anny Zielińskiej.).

Jest dzisiaj słoneczny poranek. Przez okno mego pokoju widzę szmat nieba czystego jak oczy dziecka. Ostatnie różowe mgły przepędza słońce. Złote jego palce leżą na białym papierze, który czeka dotknięcia mego ołówka. Pierwszy uśmiech przedwiośnia jest w moim pokoju i we mnie. W takiej chwili daleki jestem od smutku i od prozy życia. Myślę i czuję rymami. Lecz nie wiersz, przyszło mi pisać, ale recenzję ze sztuki serdecznego przyjaciela. Ba, żeby to choć z komedji ale z dramatu, którego wysoki dyjaparon i ideowe podłoże (fatum i ofiara) pasują go już prawie na tragedię, wedle wszelkich, do dziś dnia nienaruszonych kanonów greckiej sztuki.

A jednak niema we mnie smutku, choć dzwonią mi jeszcze w uszach żałobnym marszem pobrzęki kos, zwiastujących śmierć Marysi we finale dramatu. Dlaczego? Bo ze sceny lwowskiej przemówiła do nas znowu czysta sztuka, wyczarowana piórem serdecznego druha i człowieka tak ściśle od lat związanego z kulturą naszego miasta, bo tak niesłusznie i przedwcześnie zwalczany przez „Słowo Polskie" dyr. Czarnowski właśnie dla sztuki polskiego i lwowskiego pisarza zdobył się na najpiękniejszy gest pietyzmu i miłości w zrealizowaniu scenicznem dzieła, bo znów dzięki „Świętu kos" na teatralnym horyzoncie zajaśniał kryształowy talent Anny Zielińskiej, tej niestety „Księżniczki z daleka" polskiego teatru. Czyż to nie są powody do radości dla nas, którzy nurzamy się w popielisku dzisiejszej doby powojennej, choć wierzymy ciągle w jeden tylko kanon radosnej twórczości: jeżeli się kocha sztukę, to trzeba ją kochać nadewszystko.

Wobec specjalnego nastroju w jakim się znajduję, nie myślę się silić na analizę dzieła Kozickiego, pad kątem jego struktury, sceniczności, crescendowania wewnętrznego konfliktu bohaterów. Gdyby ktoś zarzucił mi za dużo dobrej woli w ocenie dzieła przyjaciela, odpowiem mu słowami Oskara Wilde'a: „krytyk nie powinien być absolutnie sprawiedliwym w normalnym tego słowa sensie. Tylko w sprawach, które nas nie obchodzą, możemy być dosłownie bezstronnymi. W tem też przyczyna, dlaczego bezstronny sąd niema żadnej wartości".

Gdyby dalej chciał ktoś występować przeciw pewnej stylizacji życia rzeczywistego i djalogu w „Święcie kos", co wychodzi na niekorzyść prawdy, odpowiem mu tym samym autorem: „żaden prawdziwy artysta nie widzi rzeczy takimi, jakimi są w rzeczywistości. Tem samem przestałby bowiem być artystą". W dramacie Kozickiego przemawiają do mnie najsilniej i najwyłączniej: czystość ideowej linji, głębokie ujęcie dostojeństwa posłannictwa ofiary, poszum srebrnych skrzydeł poezji ponad szarzyzną ludzkiego życia, etyka duszy zapatrzonej w boskie oblicze Piękna i Dobra na ziemi. Przez brak społecznego podłoża Kozicki ze swej ideologji ofiary dla szczęścia innych idzie jeszcze dalej, niż Żeromski w swej „Przepiórecze". Z najczystszych źródeł wywodzi się „Święto kos" choć korzeniami nie tkwi w życiu jak „Przepióreczka". Kozicki, historyk sztuki, esteta, pięknoduch z krwi i kości, za wiele przebywał w krainach Piękna, ażeby nie uznawać zasady Oskara Wilde'a, że „ważniejszem jest, że ktoś się rozkoszuje pączkiem róży, od tego, że ktoś jej korzenie bada pod mikroskopem". W ocenie „Święta kos" trzymałem się tej samej zasady.

Wspomniałem już — o pietyźmie, z jakim Teatr lwowski wystawił „Święto kos". Nie pominięto niczego, ażeby uświetnić ten wieczór. Napracował się Żytecki i jak on to potrafi, może wymęczył cały zespół, ale wyszlifował dramat na czysto i bez skazy. Inna rzecz, że miał tu do czynienia w pierwszej linji z takim djamentem czystej wody, jakim jest Zielińska. Artystka to z Bożej łaski i zbrodnią wobec Teatru polskiego jest jej rozłąka ze sceną. Arcytrudną kreację ofiarnicy Marysi przepoiła złotym miodem kobiecego serca. Byliśmy świadkami przedziwnej operacji aktorskiej: transfuzji gorącej krwi w zimny i trochę może literacki symbol. Ogromne skupienie wewnętrzne,

KRONIKA

1	MARCA Sobota Albina b.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Sobota, 1. marca o godz. 3.30 popoł. „Cudowny pierścień“, przedstawienie dla młodzieży szkolnej — ceny zniżone.

Sobota, 1. marca o godz. 7.30 wiecz. „Baron cygański“ — zniżki ważne.

Niedziela, 2. marca o godz. 3.30 pop. „Maman do wzięcia“ — ceny zniżone.

Niedziela, 2. marca o g. 7.30 wiecz. „Księżniczka Chicago“ — zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY:

Sobota, 1. marca o godz. 7.30 wiecz. „Święto kos“ — zniżki ważne.

Niedziela, 2. marca o godz. 3.30 popoł. „Karol i Anna“ — ceny zniżone.

Niedziela, 2. marca o g. 7.30 wiecz. „Święto kos“ — zniżki ważne.

*

REPERTUAR TEATRU „GONG“.

Sobota, 1. marca o godz. 7.30 wiecz. „Gdy czego kobieta zapragnie“ o godz. 9.15 Gościnny występ żydowskiej rewji „Scala“.

Niedziela, 2. marca o godz. 7.30 w. „Gdy czego kobieta zapragnie“, o godz. 9.15 Gościnny występ żydowskiej rewji „Scala“.

Poniedziałek, 3 marca „Gdy czego kobieta zapragnie“. Dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wiecz.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Skrzydlata Flota“ z Ramonem Novarro — dźwiękowy.

CASINO: „Szachownica serc“.

CHIMERA: „Pat i Patachon jako gazeciarze“.

COLOSSEUM: „Bohaterski patrol“ i „Figlarze“.

FATAMORGANA: „Panna Elza“.

GRAŻYNA: „Asfalt“.

KOPERNIK: Pieśń o Atamanie „Wołga Wołga“.

LEW: „Halka“.

LUNA: „Człowiek z biczem“.

MARYSIENKA: Pieśń o Atamanie „Wołga Wołga“.

OAZA: „Port marzeń“.

PALACE: „Dzika Orchidea“

POLONJA: „Jego największy czyn“.

PAN: „Dzwonnik z Notre Dame“.

PASAŻ: „Sygnał wśród burzy“.

PROMIEŃ: „Ziemia obiecana“.

SLYLOWY: Douglas Fairbanks.

UCIECHA: „Człowiek Śmiechu“.

przy niewypowiedzianej, często kobiecej słodyczy. Księżniczka z bajki Piękna, której stopy rani dotknięcie ziemi. A mimo całą pastelowość kreacji, ile bolu prawdziwego w tym krzyku rozpaczy przed niemiłosiernem obliczem fatum?! Najpiękniejszy ukłon i uśmiech autora należy się artystce, za to całopalenie swego pięknego talentu na ołtarzu jego sztuki. Ta kreacja to był najwyższy ton „Święta kos“. Temu tonowi akompanjowała harmonijnie i dyskretnie reszta zespołu. Lewicka, bardzo szczera i ślicznie rzeczywista dziewczyna wiejska, Żytecki, cyzelator djalogu i plastyk akcentu, Stępowski sympatyczny marzyciel i duże dziecko, Guttner, dający zawsze typy z krwi i kości, o obliczu wyraźnem i zdecydowanem.

Dekoracje wedle projektów prof. Sichulskiego oddawały całą poezję szlacheckiego dworku, przyczyniając się do skupienia nastroju. Teatr był wysprzedany. Autora wywoływano po drugim akcie, darząc go daniną kwiatów.

„Święto kos“ to wieczór kameralny naszego teatru, na którym powinien znaleść się każdy Lwowianin.

Henryk Zbierzchowski.

—o—

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Wieści z Bolechowa.

(Od naszego korespondenta.)

Bolechów, w lutym.

Wiec kupców i rzemieślników. Z inicjatywy Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców we Lwowie odbył się w ostatnich dniach urządzony przez wszystkie zawodowe związki gospodarcze pod egidą bolechowskiego Stowarzyszenia Kupców wielki wiec kupców i rzemielników bez różnicy wyznania, na którym po przedstawienia obecnego kryzysu gospodarczego uchwalono jednomyślne następującą rezolucję:

1) Domagając się zasadniczo zniesienia podatku obrotowego jako szkodliwego i rujnującego, żąda kupiectwo przeprowadzenia na razie natychmiastowej i częściowej reformy obecnie obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym, a to obniżenia stawki podatku na pół proc. od udowodnionych obrotów hurtowych bez względu na to, czy obroty te wykonane zostały prawidłowemi księgami, czy też w inny sposób, oraz obniżenia stawki od innych obrotów towarowych na 1 prc. Zniżone stawki winny obowiązywać już od 1. kwietnia 1930 roku, tak, aby mogły mieć zastosowanie już przy najbliższych wymiarach tego podatku. 2) Wychodząc z założenia, iż świadectwa przemysłowe, prowadzone w okresie inflacji i konieczności zapewniena Skarbowi Państwa stałych i łatwo uchwytnych dochodów, straciły już dawno swoją celowość i obecnie stanowią dla kupiectwa ciężar nie do zniesienia, domagają się zgromadzeni: a) Zaliczenia ceny świadectw przemysłowych na podatek przemysłowy od obrotu b) Rozdzielenia płatności ceny świadectw przemysłowych na cztery raty kwartalne. c) Powiększenia ilości kategorji świadectw przemysłowych dla handlu w ten sposób, aby między kategorjami I-szą a II-gą, oraz II-gą a III-cią zamieścić kategorje pośrednie. 3) Zebrani stewierdzają, iż wszelkie reformy podatku przemysłowego, a w szczególności ewentualna zniżka stawek podatkowych nie przyniosą pożądanego efektu przy utrzymaniu dotychczasowego systemu wymiarowego, domagają się jawności postępowania wymiarowego, a w szczególności: a) Usterkowania zeznań, b) prawa przeglądu przez strony aktów wymiarowych. c) obowiązku udzielania podstaw wymiaru na piśmie, d) jawnej rozprawy przed Komisją Odwoławczą tak, aby podczas tejże rozprawy referent skarbowy w obecności płatnika przedstawiał stan sprawy, a płatnik nie był zmuszony udzielać wyjaśnień, nie znając zarzutów władzy skarbowej.

Wiadomości teatralne.

Niedzielną popołudniówkę w Teatrze Wielkim wypełni świetna, pełna szampańskiego humoru i zawrotnej werwy krotochwila A. S. Siedleckiego „Maman do wzięcia“, która w tych dniach wchodzi na repertuar Teatru Letniego w Warszawie. Znakomita gra naszych wytrawnych artystów pod reżyserją p. Rasińskiego, wydobywa wszystkie walory nieodpartego komizmu w tej pysznej krotochwili i wywołuje salwy śmiechu oraz gorących oklasków na widowni. Jest to prawdziwy rekord śmiechu i wesołości.

„Karol i Anna“ Franka jest jedną z tych sztuk wojennych tak modnych obecnie. Grana w całych Niemczech oraz na licznych scenach polskich, zdobyła zasłużony sukces oryginalnością pomysłu, barwną akcją, która przenosi widza z obozu jeńców do mieszczańskiego środowiska oraz mocnym djalogiem. Piękna gra naszych artystów przyczynia się do powodzenia tej interesującej sztuki, która daną będzie po raz ostatni w niedzielę 2. bm. o godz. 3.30 popoł. po cenach zniżonych w Teatrze Małym.

Duży sukces artystyczny towarzyszył premierze sztuki Wł. Kozickiego, nagrodzonej na konkursie Lwowa pt. „Święto kos“. Subtelny konflikt psychologiczny, niepozbawiony jednak silnych efektów dramatycznych, trzyma w napięciu widza od początku do końca tej interesującej sztuki. Znakomita gra naszych artystów z p. Anną Zielińską na czele, pod inteligentną reżyserją p. Żyteckiego, wydobywa wszystkie subtelnoście i literackie wartości tego nieprzeciętnego utworu. Rodzajowe śpiewy i obrzędy ludowe wprowadzają duże urozmaicenie. Malownicze dekoracje projektowane przez znakomitego artyste malarza Kaz. Sichulskiego, stylowe i barwne, dodają dużo poetycznego nastroju całości. Dziś i dni następnych powtórzenie tej nowości repertuarowej w Teatrze Małym.

Najnowszem wydarzeniem w dziedzinie operetki będzie wznowienie pięknej operetki Lehara pt. „Skowronek“, która kilka lat temu cieszyła się na naszej scenie dużym sukcesem, a do tej pory jest grana na scenach zagranicznych. Popisową rolę „dziadka“ odtworzy niepoównany ulubieniec Lwowa p. Michał Tatrzański, partję tytułową odśpiewa urocza p. Stadnikówna, przy pulpicie p. Seredyński.

*

Rewja w „Gongu“. Dziś powtórzenie doskonałej premiery „Gdy czego kobieta zapragnie“ z udziałem całego zespołu z Hanką Runowiecką, Leonowicz, Laskowskim, Belskim, Cybulskim i Fertnerem na czele. Wyjątkowo barwny i wesoły program zdobył sobie u publiczności duże powodzenie. Zwłaszcza doskonała scena „Zdobywca kobiet“ i „Dożynki“ wywołują huragany braw. Przedstawienie zaczyna się **punktualnie** o g. 7.30.

Z miasta.

Z Sekcji wydawn. Komitetu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. W myśl uchwały pełnego Komitetu Obywatelskiego obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego — Sekcja wydawnicza Komitetu odbyła posiedzenie w dniu 26. bm. pod przewodnictwem dyrektora dr. Czołowskiego i przygotowała do wydania artystycznie wykonane nalepki okienne z portretem Marszałka. Nalepki te będą rozesłane — w pierwszej połowie miesiąca marca br. — do wszystkich Komitetów miejscowych, Towarzystw i Organizacji społecznych na całym terenie trzech województw południowo-wschodnich, tj. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, a to celem uczczenia dnia Imienin Marszałka Piłsudskiego przez ludność wszystkich miast i wsi. Cena jednej nalepki wynosić będzie 10 groszy. Cały dochód jest przeznaczony na Ochronkę imienia Józefa Piłsudskiego we Lwowie.

Uprowadzenie czy samobójstwo? W związku z notatką zamieszczoną pod tym tytułem w nr. 9139. „Gazety Porannej“ proszą nas o wyjaśnienie, iż wydalenie się p. Kucharskiej z domu jej męża nie było spowodowane rozstrojem nerwowym, jak to fałszywie doniesiono policji. P. Kucharska opuściła swego męża i zamieszkała u swojej siostry z powodu obawy pobicia. Dzieci swoje pozostawiła pod opieką matki własnej, u której razem z mężem mieszkała.

—o—

Komunikaty.

Abstynencka Liga Kolejowców (Koło lwowskie) urządza w dniu 2. bm. o g. 16.30 w sali portjerki Warsztatów kolej. we Lwowie „Wieczornicę Abstynencką“ zakończoną zabawą taneczną. Wieczornicę poprzedzi wykład prelegenta Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej p. prof. Modyda na temat walki z alkoholizmem.

Tow. Otolaryngologiczne zawiadamia, że 2. bm. o godz. 10 rano odbędzie się w Klinice Otolaryngologicznej U. J. K. ul. Pijarów 6. posiedzenie Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym: 1) Demonstracje chorych. 2) Walne zgromadzenie.

Związek oficerów rezerwy urządza w niedzielę 2. bm. w lokalu własnym Ostatki karnawałowe dla swych członków i gości wprowadzonych. Karta uczestnictwa obowiązuje. Początek o godz. 6 wiecz.

Wiec protestujący cechów rzemieślniczych. W dniu 10. bm. o godz. 10.30 rano odbędzie się w gmachu Związku Cechów rzemieślniczych lwowskich, ul. Kościelna 8. ogólno-rzemieślniczy wiec protestacyjny, na którym omawiane będą sprawy ciężkiego położenia rzemiosła w dobie obecnej.

—=—

DLACZEGO?

Lwów, 1. marca.

Dlaczego policja, regulująca ruch uliczny, zajmuje się jedynie ruchem pojazdów, natomiast zupełnie nie zwraca uwagi na umożliwienie publiczności pieszej bezpiecznego przejścia z jednego chodnika na drugi?

*

Dlaczego wprowadzono linję autobusów na mniej uczęszczanej przestrzeni Persenkówka— p. Marjacki zaś nie przedłużono jej na bardziej ożywioną a pozbawioną komunikacji tramwajowej arterję pl. Marjacki, ul. Jagiellońską, ul. Mickiewicza, przez pl. św. Jura na Dworzec.

*

Dlaczego urząd pocztowy przy ul. Głębokiej nie przyjmuje takich pakunków, rzekomo z powodu nienależytego opakowania, jakie na Poczcie głównej przyjmują zupełnie bez sprzeciwu? Czy inne przepisy obowiązują tu i tam?

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Eleonory Terleckiej, zam. Dwernickiego 52. skradziono wczoraj bieliznę wartości 800 zł. — Na szkodę Rózi Kander, zam. Ogórkowa 4. skradziono wczoraj bieliznę, 6 metr. czarnego jedwabiu i gotówką 100 zł. — Sydonja Weiss, zam. Sykstuska 35. doniosła policji, że nieznani sprawcy skradli z jej mieszkania srebro stołowe wartości 300 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Rózię Bucksbaum za kradzież portfelu z gotówką 58 dolarów oraz 100 zł. na szkodę Tońci Klinghofer, Piotra Wereniecckiego za kradzież wózka ręcznego na szkodę Hersza Retla, Kazimierę Sawicką za kradzież lichtarzy wartości 40 zł. z kościoła OO. Karmelitów, Stefana Daniliszyna za kradzież rzeczy wartości 230 zł. na szkodę Bronisławy Augustyn, Eljasza Magie przytrzymanego na kradzieży żarówek w klatce schodowej w Rynku 24., oraz Stanisława Kawalerskiego i Antoniego Seniuka za niezapłacenie cechy w restauracji przy ul. Marcina 1. i wywołanie tam awantury.

—*—

—o—

Z kraju.

(—) **Napad bandycki.** Onegdaj wieczorem nieznany sprawca napadł na drodze prowadzącej przez las między Żernicą niżną a Mchawą, pow. Lisko, na Michała Kalicyna, do którego strzelił dwukrotnie z rewolweru, a po sterroryzowaniu go, przeprowadził na nim dokładną rewizję ubrania i obuwia. Nie znalazłszy nic puścił go wolno i odchodząc strzelił raz jeszcze, poczem znikł w lesie.

(—) **Włamanie do zarządu dóbr.** Wczoraj po północy dokonano włamania

do zarządu dóbr hr. Stadnickiego w Krzyżowicach, pow. Mościska i po rozpruciu kasy skradziono 450 zł. Włamywacze spłoszeni przez służbę zbiegli pozostawiwszy narzędzia do włamania.

(—) **Tragiczne wesele.** Przedwczoraj po południu w czasie wesela u Niedźwiedzia w Bilce szlacheckiej pow. Lwów, powstała bójka, w czasie której został zabity Franciszek Niedźwiedź, liczący lat 30, ze Lwowa, oraz ciężko ranny Szczepan Marcinko z Bilki szlacheckiej. Dochodzenia w toku.

(—) **Nieszczęśliwy wypadek w lesie.** Ze Sokala donoszą nam, że onegdaj rano w lesie Moszków, pow. Sokal, Eljasz Prochera, robotnik pracujący przy traczce ciągnął przy pomocy linki kloc na rusztowanie. W czasie tej pracy linka pękła, a spadający z rusztowania kloc uderzył go tak silnie w pierś, że Prochera w trzy godziny po wypadku zmarł. Dochodzenia w toku.

—o—

Życie karnawału.

„CZY TAK SAMO BYWAŁO
w czasie karnawału...
za twych dawnych lat
wspomnij dziś...
gdy czasu szmat przeminął..
gdy Ci życie radością świtało...
gdyś nie znał trosk i strat...
Czy tak samo bywało za twych dawnych lat?...

. . . .

Więc dziś gdy chcesz porównać
spiesz...
i... choćby pełen sceptycznych chęłek
kroki swe skieruj na **BAL STUDENTEK!**

*

Kasyno i Koło lit. art. komunikuje, że na sobotnim balu kostjumowo-maskowym kasa będzie czynną jedynie do godziny 2 w nocy. Po godzinie 2 wstęp do Kasyna będzie bezwarunkowo nawet dla posiadających karty uczestnictwa i bilety zamknięty.

*

Artyści teatrów lwowskich przypominają publiczności, iż w niedzielę 2. bm. odbędzie się „Bal Reprezentacyjny Artystów Teatrów Miejskich we Lwowie“, najpiękniejszy w obecnym sezonie, dochód z którego jest przeznaczony na bardzo sympatyczny cel, jakim jest bezwątpienia „Budowa Domu Aktora we Lwowie“. Komitet dokłada wszelkich starań, by bal ten wypadł jak najświetniej. Doborowy program, składający się z numerów baletowych i śpiewnych, wykonany na scenie Teatru Wielkiego niesłychanie urozmaici zabawę. Świetna orkiestra towarzyszyć będzie tańcom, liczne upominki rozdane będą Paniom. Loże zarezerwować można w lokalu Związku Artystów, tamże wydaje się resztę niewysłanych zaproszeń.

*

Bratnia Pomoc Studentów U. J. K. oraz Zarząd Domu akademickiego im. A. Mickiewicza we Lwowie urządzają tradycyjnie 4. bm. w salach Czytelni Akademickiej (Łozińskiego 7.) Ostatni wieczór karnawałowy z licznemi niespodziankami. Orkiestra 40. pp. Początek o godz. 20. Zaproszenia wydaje się w sekretarjatach obu Towarzystw w godzinach urzędowych.

*

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY.

1. MARCA: Wielki doroczny bal kostjumowo-maskowy; Kasyna i Koła Lit.-Art. — Wieczór karnawałowy na dochód własnego „Domu Zdrowia“ urządza zespół urzędników Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Hotelu Krakowskim. — Reprezentacyjny Bal Mieszczański, urządzony przez Mieszczańskie Tow. Strzeleckie w salach własnych przy ul. Kurkowej.

1. marca — **Ostatki karnawałowe** Sekcji narciarskiej L. K. S. Lechia w sali Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28. — Wieczór karnawałowy Stud. Akad. Med. Wet. w salach recepcyjnych Domu Stud. Akad. Med. Wet. we Lwowie, ul. Stelmacha l. 1. — Zabawę taneczną w sali „Skała“, przy ul. Mickiewicza 28. urządzają pracownicy Miejskiego Zakładu Gazowego we Lwowie.

2. MARCA: Wielki **Raut Związku pracowników fryzjerskich w sali Izby rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim. — Bal artystów** Teatrów miejskich **z programem artystycznym** w Teatrze Wielkim.— Zabawa taneczna **Towarzystwa niższ. funkcjonarjuszy sądowych w sali przy ul. Rutowskiego** l. 23. II. p. — Zabawa taneczna **Klubu mandolinistów „Juwal“ w sali** Domu Narodnego. — Reprezentacyjny Bal Eksportówki urządza Bratnia Pomoc St. N. S. H. Z. w sali balowej II. Domu Techników. — „Szampańska Noc“ Lw. Chóru Med. Weter. w b. Kasynie oficerskiem, ul. Fredry. — **Dancing** kwiatowy w Kasynie Koła Lit.-Art. Reprezentacyjny Bal Studentek Wyższych Uczelni w salach recepcyjnych Politechniki. — Zapustna Zabawa Ludowa z tańcami Związku Teatrów i Chórów Ludowych w sali Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza 8. Początek o godz. 7 wiecz.

3. MARCA: Żabawa taneczna Korporacji akadem. „Constantia“ w sali TSL. przy ul. Czarneckiego l. 1.

4. MARCA: Na zakończenie karnawału **dancing z zawieszeniem śledzia i wyborem „Miss Karnawału“** w Kasynie i Kole lit. art. — „Ostatki technickie“ w salach II. Domu Techników.

Do litościwych serc zwraca się z błagalną prośbą o pomoc wdowa po inżynierze, chora kaleka, znajdująca się po nader ciężkiej operacji w skrajnej nędzy, a która ma na utrzymaniu czworo drobnych dzieci. Za czyn szlachetny Bóg sto krotnie wynagrodzi. Datki przyjmuje administracja „Gazety Porannej“ dla „Wdowy po inżynierze“. (Bliższy adres znany jest redakcji).

Sławna śpiewaczka wydana za karę za -- stangreta

Ciekawe wspomnienia dyr. teatralnego Medwiediewa.

Lwów, 1. marca.

(=) Ciekawym przyczynkiem do dziejów teatru w Rosji carskiej są wspomnienia rosyjskiego **dyrektora teatralnego Miedwiediewa,** które ukazały się obecnie **w wydaniu książkowem.** Miedwiediew, którego działalność reżyserska przypada na **drugą połowę ubiegłego stulecia,** przyczynił się do niezwykłego, jak na owe czasy, podniesienia poziomu i znaczenia teatru rosyjskiego na prowincji — W wspomnieniach swych daje **ciekawy obraz stosunków teatralnych** i kultury w Rosji carskiej w okresie lat 60-tych ubiegłego wieku.

Okres ten związany jest jeszcze ściśle z **ówczesnym układem stosunków w społeczeństwie rosyjskiem.** W połowie zeszłego stulecia większość aktorów, zwłaszcza na prowincji, wyszła z

poddaństwa.

Obznanemu z historją teatru rosyjskiego wiadomo, iż w wieku 18-tym, a nawet 19-tym słynne były **trupy teatralne,** złożone wyłącznie z poddanych, a utrzymywane przez **arystokratów rosyjskich.** Wielcy magnaci, właściciele rozległych dóbr, nierzadko wykazywali zainteresowanie dla sztuki Melpomeny, a że przeważnie nie opuszczali swych książęcych pałaców i zamków, więc zakładali

własne teatry,

w których wystawiano utwory dramatyczne i operowe.

Jednym z takich najbogatszych protektorów był **książę Szachowski,** którego teatr w **Niżnym Nowogrodzie** słynny był na całą Rosję. Trupa składała się z poddanych kobiet i mężczyzn, którzy doskonalą się w sztuce aktorskiej przez pierwszorzędnych nauczycieli. Repertuar obejmował **całą literaturę klasyczną,** zarówno utwory rosyjskie, jak i zagraniczne. Przedstawienia odznaczały się wystawnemi inscenizacjami i gustownemi, wiernie oddającemi epokę historyczną, kostjumami aktorów, których gra stała na **bardzo wysokim poziomie artystycznym.**

Niemniej znane były teatry w posiadłościach **hrabiego Kamieńskiego i księcia Panczulidzewa.** Ten drugi utrzymywał na swym dworze **pierwszorzędną orkiestrę,** złożoną z 80 ludzi, wyłącznie poddanych. Na czele orkiestry stał znany **kapelmistrz Johannis,** specjalnie zaangażowany z Niemiec.

Jedna ze śpiewaczek,

Agafja Gusjewa,

posiadała **cudowny mezzosopran** i w innych warunkach z pewnością **stałaby się sławą światową.** Kiedy pewnego razu wskutek drobnostki **rozgniewała swego pana,** za karę usunięta została ze sceny i wydana zamąż **za stangreta.**

Niektórzy z tych magnatów zwalniali swych poddanych aktorów i zezwalali im za pewien określony **czynsz roczny** występować na deskach **teatrów publicznych.** Inni znowu, znajdując się w trudnościach finansowych (co zresztą zdarzało się dość często),

sprzedawali

swych aktorów znajomym, którym sytuacja majątkowa pozwalała jeszcze **na utrzymywanie własnego teatru.** — Zdarzało się też, iż wielu bardziej utalentowanych aktorów publiczność sama **wykupywała.**

Być może, iż w tem należy szukać jednej z przyczyn, że społeczeństwo długo jeszcze odnosiło się **z lekceważeniem** do stanu aktorskiego.



Obrady przemysłowców naftowych.

W GMACHU IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ.

Lwów, 1 marca.

Od dnia 25 lutego br. toczą się w gmachu Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie **obrady uczestników Syndykatu przemysłu naftowego,** które ze względu na obszerny materjał przygotowany na porządek dzienny tego z kolei **„XI. zebrania rafineryj“** potrwają prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia. Tematem obrad są w szczególności: **zagadnienie ropne w związku z obniżeniem się produkcji ropy** i z rozdziałem wolnych ilości tego surowca pomiędzy poszczególne rafinerje syndykackie, sprawy związane z problemem małych rafineryj (pozasyndykackich), oraz sprawy bieżące. W pierwszych dniach „Zebrania“ omawiano **sprawy kontyngentowe,** sprawy dotyczące hurtowej sprzedaży produktów naftowych w kraju, a w związku z obecną sytuacją gospodarczą także **sprawy detalicznej sprzedaży benzyny i olejów smarowych i sprawy kredytowe.** Dalszy ciąg rozpoczętych w dniu 27 lutego dyskusyj nad zagadnieniami ropnemi przełożono na dzień następny, na której to sesji omawiane być mają również **sprawy eksportowe.**

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. lutego. (PAT). 4 proc. pożyczka inwestycyjna 130, 5 proc. pożyczka konwersyjna 52, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy zast. Bku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Bku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94 — te same 7 proc. 83¼.

Waluty i dewizy. Dolary 8.85, Belgja 123.95, Londyn 43.23 i pół, Nowy Jork 8.88.3, Oslo 137.95, Paryż 34.80, Praga 26.34, Nowy Jork telegr. 8.90, Szwajcarja 171.62 i pół, Wiedeń 125.26.

Warszawa, 28. lutego. (PAT). Bank Dyskontowy 127, Bank Polski 164 i pół, Bank Zw. Sp. Zar. 78 i pół, Węgiel 50, Cegielski 40, Lilpop 24.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 28. lutego. (PAT). Amsterdam 284.08. Belgrad 12.47 trzy czwarte, Berlin 109.11, Bruksela 98.75, Budapeszt 123.88, Bukareszt 4.28, Kopenhaga 189.60, Londyn 34.44 1/8, Madryt 86.60, Medjolan 37.15, Nowy Jork 708.55, Oslo 189.45, Paryż 27.71¼ Praga 20.90 5/8, Sofja 5.13 1/8, Stokholm 190.06, Warszawa 79.68, Zurych 136.66, Amerykańskie 705.60, Niemieckie 168.90, Francuskie 27.77, Włoskie 37.12, Jugosłowiańskie 12.38 i pół, Czeskie 20.93¼, Węgierskie 136.32, Renta majowa 1.66, Renta lutowa 2.05, Renta koronowa 1.66, Dunaj, S. Adria 80.60, Tureckie 23.50, Bankverein 21, Kreditanstalt 51, Laenderbank 29, Merkury 20.50, Kolej półn. 1013, Browary 114, Alpiny 35.20, Berg u. Huetten 838.50, Krupp 7, Poldi Huette 172, Rima 102, Zieleniewski 49.10 Karpaty 5.80, Galicja 34.25, Eskompt 169.73.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 28. lutego. (PAT). Paryż 20.27 i pół, Londyn 25.19 3/8, Nowy Jork 5.18.32 i pół, Bruksela 72.21, Włochy 27.16 i pół, Hiszpanja 63.10, Amsterdam 207.80, Berlin 123.69, Wiedeń 73, Stokholm 139.10, Oslo 138.65, Kopenhaga 138.72 i pół, Sofja 3.75¼, Praga 15.34½, Warszawa 58.07 i pół, Budapeszt 90.60, Białogród 9.12 7/8, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.30¼, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.04, Buenos Aires 195.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 28. lutego. (PAT.) Nowy Jork 496.01, Paryż 124.28, Berlin 20.37, Montreal 488.62, Hiszpanja 35.90, Amsterdam 12.12 i pół, Bruksela 34.88 5/8, Włochy 92.74, Szwajcarja 25.19 7/8, Kopenhaga 18.16 1/8, Stokholm 18.11¼, Oslo 18.17¼, Helsingfors 193.25, Praga 164.12, Budapeszt 27.81, Belgrad 276, Sofja 671, Rumunja 818, Lizbona 108.27, Konstantynopol 1094, Ateny 375, Wiedeń 34.52, Warszawa 43.36.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 28. lutego. (PAT). Londyn 124.27 i pół, Nowy Jork 25.57, Bruksela 356, Hiszpanja 311 i pół, Włochy 133.95, Szwajcarja 493, Kopenhaga 684, Amsterdam 1024 trzy czwarte, Oslo 683 3/4, Stokholm 686, Praga 75.70, Rumunja 15.20, Wiedeń 360, Berlin 610.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 28. lutego.

Tendencja spokojna. Obrót średni.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.87.00—8.87.50, dolary kanad. 8.78.00—8.78.50. Kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, leje rum **0.05.00—0.05.50, Szylingi 1.25.00—1.25.50, Franki francuskie** 0.34.75—0.35.00, **Franki szwajcarskie 1.71.90—1.72.10, Funty** 43.30.00—43.50.00, **Czerwieńce 15.00.00—**15.50.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.40.00—36.60.00, 20 frank. 34.20.00—34.50.00, 10 rubli 46.00.00—46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.52.00—0.53.00, 5 kor. 2.80.00—2.90.00, floreny 1.40.00—1.45.00, ruble 2.20.00—2.25.00, kopiejki 1.10.00—1.15.00.

WIADOMOŚCI SPORTOWE



POD REDAKCJĄ NARCYZA SÜSSERMANNA.

Bilans mistrzostw krynickich.

Dziesięciu najlepszych hokeistów.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej".)

Warszawa, w lutym.

Tegoroczne Mistrzoswa Polski należy rozdzielić na dwie fazy: gry eliminacyjne z udziałem ośmiu drużyn, oraz rozgrywki finałowe, z udziałem trzech finalistów i dwuch walczących o czwarte i piąte miejsce.

Grupy A i B przedstawiały się bardzo różnie. W jednej **Czarni i Legja** przedstawiały zespoły zupełnie równe sobie i ostateczne zwycięstwo tej ostatniej należy przypisać jedynie większej rutynie turniejowej. Słabym punktem tej grupy była Cracovia, która dwom poprzednio wymienionym drużynom podarowała aż 11 bramek, nie zdobywając ani jednej. Nie powinna się ona jednak zbytnio tem niepokoić, pewne przemęczenie a zwłaszcza zdenerwowanie jakie Cracovia okazała w **ciągu tegorocznych Mistrzostw Polskich,** jest naturalne u drużyny tak młodej, która poraz pierwszy staje do dużego turnieju i to zdekompletowana po ciężkich walkach we własnym okręgu.

W drugiej grupie, choć zwycięstwa **Pogoni były nisko cyfrowe** i niezbyt przekonywujące, jednak niemniej pewne.

Pogoń jest bodajże jedyną drużyną w Polsce, posiadającą **rezerwowych graczy, zupełnie równych graczom zasadniczym** i w tem właściwie jest jej wielka siła. Przyjemną niespodziankę sprawił **benjaminek turnieju „Polonja"** szkoda tylko, że czołowy jej gracz Szczepaniak już od samego początku swej karjery gra tak egoistycznie.

Trzej finaliści.

Trzej finaliści okazali się równi sobie. A. Z. S. Warszawa w zupełności zasłużył na zdobycie Mistrzostwa Polski, gdyż pozostaje nadal, choć już bardzo nieznacznie, najlepszą drużyną w Polsce. Pozatem ładny jego gest w zagraniu **dwuch spotkań w jednym dniu** zasługuje na pełne uznanie, nie wyszło mu to zresztą na złe, gdyż drugą grę **grał lepiej od pierwszej,** co zadecydowało o **przegranej Legji,** która kto wie, czy wieczora tego nie grała lepiej od Pogoni w godzinach porannych.

Mecz A. Z. S. — Legja był najładniejszą grą turnieju i toczył się nawet przy przewadze Legji w ostatniej tercji gry. Był on również triumfem dla Szenajcha, który udowodnił, że jest jednym **z najlepszych graczy w Polsce.**

Gra A. Z. S. — Pogoń była sensacją, gdyż był to pierwszy wypadek, w którym A. Z. S. **nie wyszedł u nas zwycięsko.** Gra była prowadzona **obustronnie bardzo ostrożnie i może dlatego była mniej otwarta i szybka niż gra A. Z. S.-u z Legją.** Sędzia p. Sachs, źle w tym dniu usposobiony, popełnił szereg błędów, które na grę dodatnio nie wpłynęły.

Zacięte i równe jak zwykle, było spotkanie między **Pogonią a Legją.** Ci dwaj starzy rywale walczyli ze sobą jak równy z równym, a ponieważ każda z drużyn o tem dobrze wiedziała, ucierpiała na tem gra, która była powolna i ostrożna. Wpłynęła na to również może i pogoda ciepła, która czyniła zawodników ospałymi.

Rozgrywki o czwarte - piąte miejsce dały zasłużone zwycięstwo drużynie więcej równej i bojowej. Czarni posiadają ładnie ze sobą zgrany napad oraz **twardą parę obrońców,** która po A. Z. S. jest bodaj **najlepszą w Polsce. Są oni nieco powolni, lecz bardzo skuteczni. Szkoda tylko, że drużyna ta nie używa zupełnie rezerwowych graczy.**

A. Z. S. Wilno posiadając niewątpliwie wybitnie utalentowanych graczy, nie umie stworzyć naprawdę groźnego zespołu. Brak mu jest zgrania, co z uwagi na wyjątkowo dobre warunki fizyczne, jest wielką szkodą.

Dziesięciu najlepszych

Przystępuję teraz do oceny graczy, których starałem się według mego zdania sklasyfikować **kolejno, według ich wartości i stosownie do ich formy w chwili obecnej.** Lista zatem dziesięciu najlepszych graczy przedstawia się następująco:

Adamowski, Kowalski, Tupalski, Szenajch, Krygier, Sabiński, Godlewski (Czesław), Kulej, Maner, Pastecki.

Z brakarzy **klasą dla siebie jest Stogowski,** uznany nietylko u nas, ale i zagranicą, bardzo żywiołowy i szczęśliwy. Większy spokój zrobiłby może jego styl ładniejszym.

Po Stogowskim przychodzą **Wirokiro, Czaplicki i Sachs,** z których jeden drugiemu niewiele ustępuje. **Wirokiro ma wiele talentu i gra iście kanadyjskim stylem.** Jest przytem wesoły i spokojny, co według Kanadyjczyków powinno być główną cechą bramkarza. Obecną formę **Czaplickiego** trudno osądzić, gdyż grał ostatnio bardzo mało, jego występy jednak przeciw Pogoni i Legji były bez zarzutu. **Sachs** wyjątkowo dobrze usposobiony z początkiem sezonu, przechodzi teraz nieco spadek formy, co się uwidoczniło kilkoma błędami, które zrobił podczas Mistrzostw Polski. Jest on jednak, jak zwykle graczem nierównym, mogącym grać miernie, lub też i wyśmienicie.

Do powyższych należy jeszcze dodać **Wanczyckiego,** który przecież w dużej mierze przyczynił się do remisu A. Z. S-u z Pogonią. Gracz ten mało na siebie zwraca uwagę, **niemniej jednak gra spokojnie i można na nim w zupełności polegać.** Wreszcie należy wspomnieć i o **bramkarzu Czarnych,** który w Krynicy popisał się zupełnie poprawnie. Szkoda tylko, że używa on zupełnie nieodpowiedniego ekwipunku bramkarskiego i wprost śmiesznych łyżew, które mu nadają wygląd raczej **gracza drużyny klasy C,** niż czwartego kolejno najlepszego zespołu Polski.

W wyżej przytoczonej **klasyfikacji graczy postawiłem Adamowskiego na pierwszem miejscu,** gdyż dzięki solidnemu treningowi przez cały sezon poprawił się znacznie i w zupełności **na ten tytuł zasługuje.** Choć jest on obecnie **mniej szybki, niż przed dwoma laty, posiada on zawsze strzał, któremu nikt w Polsce, a kto wie nawet, czy w Europie dorównać nie może."**

Kowalski był w tym roku w bardzo ładnej formie; gra jego nabrała bardzo wiele siły, a szybkość się powiększyła, szkoda tylko, że przy tej szybkości **niedostatecznie czasem panuje nad krążkiem, który często też gubi.**

Tupalski bezsprzecznie najlepszy nasz gracz w roku ubiegłym, dzięki **chorobie nie mógł powrócić do swej dawnej formy,** pomimoto pozostaje on zawsze **doświadczonym i bardzo pożytecznym kierownikiem napadu.**

Szenajch — dusza i motor Legji — przerósł siebie na meczu z A. Z. S-em. Jest on jedynym naszym graczem, który **dorównał Tupalskiemu** w sztuce odbierania krążka przeciwnikowi zapomocą „haczykowania", a na wspomnianym meczu okazał nawet więcej żywiołowości od swego vis a vis.

Krygier posiada wiele żywiołowości i ciągu na bramkę przeciwnika i po jego stracie okazało się właśnie, że te walory **najbardziej brakują A. Z. S-owi.** Główną jego wadą jest jednak zawsze **gra egoistyczna bez kombinacji.**

Sabiński, młody, utalentowany i ładnie kombinujący gracz, który niewątpliwie, jeżeli nabierze jeszcze więcej rutyny i fizycznie rozrośnie się, będzie **ostoją naszego hokeja.**

Godlewski (Czesław). Silny gracz, o ładnym stylu i niezłym strzale, brak mu jeszcze jednak trochę szybkości i rutyny.

Kulej. Dzięki swej rutynie bardzo **pewny w obronie, brak mu jednak zupełnie szybkości,** a słabe strzały robią z niego mało wartościowego gracza, jeżeli chodzi o agresywność.

Maner posiada ładny styl, jest bardzo pracowity i dostatecznie rutynowany, tak, że pomimo, iż gra w obronie, okazał się jednym z najskuteczniejszych napastników swej drużyny. — Większa szybkość zrobiłaby z niego zupełnie pierwszorzędnego gracza.

Pastecki posiada wyjątkowo ładny styl gry, jest jednak bardzo nerwowy i dlatego ogromnie nierówny. Gracza tego cechował brak ambicji i który jednak w dużej mierze ustąpił pod koniec sezonu.

Lwowianie.

Z graczy lwowskich muszę jeszcze wymienić trójkę napadu Czarnych trzech graczy bardzo zgranych i równych sobie. Najlepszym z nich jest może Czyżewski, kapitan drużyny i środkowy napastnik, dzięki lepszym warunkom fizycznym od swych kolegów.

Z Pogoni zasługuje jeszcze na wyróżnienie Zimmer, bardzo zwinny i pracowity. Hemmerling utalentowany, niestety zbyt egoistyczny, oraz **Wacek Kuchar,** jak zawsze jeszcze bardzo energiczny. Szkoda, że zerwanie ścięgna pozwoliło **Weisbergerowi** tylko tak mało grać.

Z graczy lwowskich nieobecnych na Mistrzostwach Polski, nie można zapomnieć o **Sokołowskim.** Z graczy krakowskich wyróżnia się nadal **Marchewczyk,** obawiam się tylko, żeby będąc najlepszym graczem w swojem mieście nie zmanierował się i nie zrobił zbyt egoistycznym.

Na zakończenie można jeszcze wymienić **Godlewskiego Józefa z Wilna, oraz Dubowskiego i Suchockiego z Torunia.**

W rezultacie więc stwierdzić należy, że wyrównanie klasy polskiego hokeja jest faktem dokonanym. Życzyć sobie obecnie należy, by przyczyniło się to do **podniesienia poziomu naszych graczy, tak potrzebnego przed ciężkiem zadaniem, czekającem nas w przyszłym roku.**

Oświecimski - Czapski.

———o———

STOLPE ZJEŻDŻA DO LWOWA.

Sympatyczny trener szwedzki Stolpe zjeżdża do Lwowa, celem przeprowadzenia w Worochcie kursu narciarskiego. Wszelkich informacyj udziela i wpisy przyjmuje LOZN przy ul. Podlewskiego.

———o———

LECHJA NIE AZS.

W podanej przez nas klasyfikacji drużyn, **biorących udział w turnieju siatkówki pań, zaszła przykra omyłka.** Trzecie miejsce zajęła bowiem **Lechja a nie AZS.**

———o———

Czyżby dodpalenie?

Lwów, 1 marca.

(—) Na terenie województwa lwowskiego **zanotowano wczoraj dwa pożary.** I tak około godz. 9. wieczorem spaliły się **dwie sterty zboża wartości 7.000 zł.** na szkodę **Leona Piątka,** dzierżawcy folwarku w Hermańciu ad Kłodno (pow. Żółkiew). Pożar prawdopodobnie został **spowodowany przez zemstę.**

W pół godziny później wybuchł pożar w stodole **Magdaleny Krosak w Zaszkowie** (pow. Lwów). Ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania tak, że ogółem spłonęło dwie stodoły Porzakowej i jedna Tańki Kohut. Szkoda wynosi 5000 zł. Zachodzi podejrzenie zbrodniczego podpalenia.

Morderstwo z zazdrości.

Lwów. 1. marca.

(—) Ze Stanisławowa donoszą nam, że przedwczoraj w nocy **Roman Macepuła, liczący lat 23, strzelił przez okno do mieszkania Hołówki** i śmiertelnie ranił znajdującego się tam 24-letniego **Stanisława Cymbalistę.** Po dokonaniu morderstwa Macepuła zbiegł. Motywem zbrodni była **zazdrość o kobietę.** Za zbiegłym zbrodniarzem zarządzono pościg.

Trzy pożary w Stanisławowie.

Lwów. 1. marca.

(—) Onegdaj w sklepie bławatnym **Mechla Horowitza,** przy ul. Szydłowskiego w Stanisławowie, **powstał pożar,** przyczem spaliła się znaczna część towarów nieustalonej dotychczas wartości. Towary były ubezpieczone **na kwotę 10.000 dolarów.** Przyczyny pożaru nie ustalono.

Po północy tego samego dnia **wybuchł pożar w realności Gitli Windreich** w Rynku nr. 17, a ogień strawił różne przedmioty **wartości 1000 zł. na szkodę Freidy Horn.** Przyczyny pożaru nie stwierdzono. Nad ranem **znowu powstał** pożar w mieszkaniu **Saula Sternhella** przy ul. Bielowskiego 8, który zniszczył pruską ściankę. Pożar spowodowała służąca przez pozostawienie ognia płonącego w żelaznym piecyku przed udaniem się na spoczynek.

Romans angielsko-francuski.

Lwów, 1. marca.

(—) W merostwie 8-ego okręgu paryskiego odbył się onegdaj ślub **hrabiny Monici z kapitanem Pattersonem** jako epilog długiego romansu, który przed pięciu jeszcze laty obudził wielkie zainteresowanie zarówno we Francji jak w Anglji.

Kapitan Patterson był pierwszym oficerem **angielskim,** zranionym na terytorjum francuskiem. Pochodzi on ze starożytnej rodziny szkockiej. Jego pierwszej żonie udało uzyskać zakaz przyjazdu do Anglji hrabiny Monici. Lecz ciemnowłosa, pełna temperamentu arystokratka w przebraniu

marynarza

na łodzi rybackiej przebyła kanał La Manche. Następstwo szereg **wypadków sensacyjnych:** odkrycie jej pobytu w Anglji, uwięzienie, a wreszcie odjazd w towarzystwie kapitana Pattersona.

Od tego czasu żyje hrabina Monici w Paryżu. Jako świadkowie ślubu fungowali **poseł Brandol,** znany literat **Renaud** oraz **poeta Guillot de Laix.** Gości było mnóstwo — **był to** wogóle **ślub nader sensacyjny.**

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCYJ RADJOWYCH.
Sobota, 1. marca 1930.

LWÓW 385 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie, 18.00 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży (Transmisja z Warszawy), 19.00 Rozmaitości, komunikaty, 19.25 „Przegląd polityki zagranicznej ub. tygodnia“ wygł. dr. Jan Roguła (Transmisja z Krakowa), 19.58 Sygnał czasu z obs. astronom. w Warszawie, 20.30 Koncert z płyt gramofonowych, 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 22.00 Transmisja fejletonu i komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 1411·12.05 Muzyka z płyt gramofonowych, 16.15 Muzyka z płyt gram., 20.30 Muzyka operetk. wyk. ork. P. R. pod dyr B. Szulca. L. Messal (sopr.), Z. Malinowski (tenor), prof. Urstein (akomp) C. Ziehrer: Uwert. do operetki „Wesoła wdówka“, J. Strauss: Walc „Ty i ty“ z op. „Zemsta nietoperza“ i i. 22.35 Kom. PAT., 23.00 Muzyka taneczna. **KRAKÓW** 312 23.00 Koncert muzyki lekkiej w wykon. zesp. jazz-bandowego „Szał“. **POZNAŃ** 334 13.05 Koncert gram., 19.30 Interludjum muz. w wyk. prof. Nowowiejskiego, 22.15 Muzyka taneczna z kawiarni „Polonia“. **KATOWICE** 408 19.20 Intermezzo muzyczne. **WILNO** 368 16.15 Konc. z cyklu: „Ziemie polskie w pieśni i tańcu“. **LIPSK** 259 16.30 Muzyka operetkowa, 19.00 Lekki koncert, 20.00 Transmisja z Chemnitz. Koncert z Filh. Drezdeńskiej. **KOPENHAGA** 281 20.00 Koncert popularny muzyki duńskiej, 22.00 Wieczór muzyki lekkiej. **BRNO** 342 16.30 Popul. koncert ork., 19.05 Koncert radjorkiestry, 20.20 Kompozycje J. Jerabeka, 21.00 Ork.ł ros. **LONDYN** 356 19.45 Kwartety Haydna, 17.20 Pieśni studenckie, 21.00 Koncert popul., 22.40 Radjokabaret. **STUTGART** 360 19.30 Transmisja z Fryburga, Badeńskie pieśni ludowe. **FRANKFURT** 390 20.50 Koncert popularny, 22.30 Audycja karnawałowa. **BERLIN** 418 19.00 Wesołe piosenki, 20.30 Wieczór tańca. **LANGENBERG** 473 17.30 Koncert radjorkiestry, 20.00 Wesoły wieczór. **PRAGA** 487 20.00 Instrum. dęte. **WIEDEŃ** 516 18.25 Tańce ludowe, 20.00 Transmisja z Opery Wied. „Złoto Renu“ opera Wagnera. **MONACHJUM** 533 16.00 Lekki koncert radjotria, 17.20 Muzyka organ., 19.05 Duet cytrzystów

Do kina „PALACE“ za darmo

mogą dziś pójść:

Inż. GLANZER BRONISŁAW, Na Bajkach 21.
NEUMAN B. Lwowskich Dzieci 12.
BUDZYNOWSKA WALERJA, św. Zofji 23.
NASKIEWICZ, Jabłonowskich 44.
FIAŁKOWSKI BŁAŻEJ, Buczacz.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

3 WIELKIE słoneczne pokoje, kuchnia, komfort w zdrowej okolicy zaraz do wynajęcia. Ul. Pohulanka l. 12 od 4 do 6. 2154-3

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje od zaraz pokoju nieumeblowanego, w centrum miasta wraz z użyciem kuchni od samego gospodarza lub wdowy za czynszem rocznym z góry. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „L. 80". 2029-10

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZAKŁAD dentystyczny dla lekarza lub uprawnionego technika dentysty z kompletnem nowoczesnem urządzeniem z powodu wyjazdu do sprzedania. Czysty zysk miesięczny dol. 120. Zgłoszenia pod „Wanda" do administracji „Gazety Porannej". 2325-2

FORTEPIAN „Schweighofera" najdoskonalszy model, prawie nowy, zamienię za pianino lub fortepian gorszy. Dopłata wedle umowy, ewent. sprzedam nie drogo. Kopernika 26. Skleniarski, telefon 83-31. 2230-4

BILARD w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Gross, restauracja w Podhajcach. 2281-2

OKAZYJNIE do sprzedania: salon orzechowy antyczny „Biedermajer", biurko wiedeńskie orzechowe, witrynka orzechowa antyczna, stoliki antyczne i pojedyncze krzesełka antyczne w DOMU SZTUKI, Akademicka 14. 2336-2

BIURKO, szyfonierki i toaleta inkrustowane, stoły antyczne, biurko mahoniowe damskie, fotele, kanapka, krzesła sprzeda tanio; Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. piętro. 2333-2

OKAZYJNIE sprzeda jadalnie, sypialnie, salony Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. piętro. 2333-2

HREBENÓW. Parcela budowlana, ćwierćmorgowa obok stacji kolejowej do sprzedania. Wiadomość: Stryj, Mickiewicza 22. Makowiczowa. 2295-2

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. Mourycz Gabel. 2285-2

BRAWER Józef, 1898, Łańcut, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sambor. 2303

CYNAR Franciszek, 1902, Jawornik, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową PKU. Sanok. 2302

ZA WYPOŻYCZENIE 1000 dolarów dam udział w przedsiębiorstwie przynoszący stale miesięcznie 50 dolarów. Zgłoszenia pod „Dobre warunki" do Administracji. 2280-4

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Józef Karmaryn r. 1898 z Saszowa wystawioną przez P. K.U. Złoczów. 2264-3

WAŻNE! Tłumaczenia (legalizacja) we wszystkich językach europejskich. Lingwista Menkes, Krakowska 26. 2307-2

JACKO ŁAPTUCHA w Siedliskach unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Gródek Jagiel. 2290

NAJMODNIEJSZE paryskie karnisze stylowe od najtańszych do najwykwintniejszych. Ramowanie obrazów Helzel, Pasaż Hausmana 3. 2314-2

JAK ODZYSKAĆ MOŻNA UTRACONE WŁOSY?




Powyższe obrazki demonstrują skuteczność zabiegów „Silvikrin-kuracje-włosów w komplecie" w wypadkach wyraźnej łysiny. Prosimy zwrócić uwagę na następujący ustęp:

Przed rokiem zauważyłem **coraz silniejsze wypadanie włosów.** Wszelkiemi środkami starałem się temu zapobiec, niestety bez skutku, **co mnie doprowadzało do rozpaczy, gdyż obcowałam wiele towa zystwie. Ostatecznie zamówiłem „Silvikrin-kurację-włosów w komplecie"** i muszę szczerze wyznać, że jestem z niego bardzo zadowolony. **O zaniku włosów dawno zapomniałam, a nowe włosy wciąż się ukazują. Nie mam wprost słów, jakk PP. szczerze podziękować.**




Pan Dr. med. N. uzyskał ten niezwykły wynik zabiegami „Silvikrin-kuracją-włosów w komplecie", który przedstawiamy powyższemi fotografiami — i tak nam pisze: Pani ta przybyła do mnie 23. 3. 27 zupełnie bez włosów, a po roku systematycznego stosowania „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" **uzyskała śliczny nowy porost blond włosów.**

Jeżeli chodzi o wypadanie lub słaby porost włosów, pochodzący tylko z osłabienia korzeni (wyczerpanie fizyczne po chorobie — jak grypa itd.), to osiąga się przez zastosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" silny porost włosów często już w tak zadziwiająco krótkim czasie, że używający donoszą o nieomal cudownem działaniu „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie".

Bardziej interesujące i cenniejsze są wyniki specjalnych doświadczeń medyków, przeprowadzone przy wypadaniu włosów i łysieniu w bardzo ciężkich wypadkach, mianowicie: 1. przedwczesne wypadanie włosów o podłożu dziedzicznem, 2. zastój porostu włosów wskutek zaniemagania podglebia włosowego, któremu towarzyszy swędzenie, łupież i nadmierne wydzielanie się tłuszczu przez naskórek głowy. W tych wypadkach twardnieje (rogowacieje) stopniowo górna warstwa skóry ((Hyperkeratose), co wpływa katastrofalnie na porost włosów. Włos traci normalną siłę żywotnią, ponieważ zostaje wytrącony z korzeni w coraz krótszych odstępach czasu, aż w końcu pozostaje z pierwotnie silnego włosa tylko jeszcze cieniutkie uwłosienie, tak że mówi się już o łysinie.

W tych nadmiernie częstych wypadkach rozczarowanie zazna każdy, kto sądzi, że istnieje jakikolwiek środek, przez zastosowanie którego uzyska w kilku tygodniach utracony włos. Co przygotowało się przez miesiące i lata, nie można w krótkim czasie naprawić. Po uzyskaniu wzmocnienia podglebia włosowego przez konsekwentne zastosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" dalsze zabiegi Silvikrinem w stosunkowo krótkim czasie **wywołują szybki porost nowych włosów.** Stanowi to rozstrzygający postęp w dziedzinie kosmetyki porostu włosów. Profesor uniwersytetu dr. med. Polland uzyskał w wypadku przedwczesnego wypadania włosów o podłożu dziedzicznem zadziwiające wyniki.

Liczne sprawozdania o wynikach „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" *) wydrukowane w streszczeniu, wysyłamy każdemu na żądanie bezpłatnie.

Dla każdego interesenta znającego wartość estetyczną i zdrowotną pełnego uwłosienia bardzo ważne są również dokładne informacje, podane w broszurce „Wypadanie i regeneracja włosów". Zabiegi rozpoczyna się myciem głowy „Silvikrin-Shampoon'em". Pierwszym warunkiem jest bowiem utrzymanie w czystości naskórek głowy i włosy. Każdy używający preparaty Silvikrinu stosuje z prawdziwą radością „Silvikrin-Shampoon" do mycia głowy, ponieważ włos staje się pięknie lśniący i łatwy do uczesania.

Prosimy przesłać nam obok umieszczony kupon, po utrzymaniu którego wyślemy natychmiast wymienioną książkę oraz próbkę „Silvikrin-Shampoon'u". Bez wydania grosza każdy będzie przez nas we wszystkich kierunkach poinformowany.




Powyższe podobizny demonstrują wypadek, opisany przez pana K. H.

W żaden sposób nie udało mi się powstrzymać wypadania włosów, tak że od czoła do ciemia ukazała się formalna łysina. **Po czterech tygodniach stosowania „Silvikrin-kuracji-włotów w komplecie" włosy przestały wypadać, pozostały włos znacznie się wzmocnił a miejsca łyse okrył delikatny puszek. W międzyczasie z pierwotnego puszku wyrosły bujne włosy.** Po trzymiesięcznej kuracji jest to niebywały sukces.




Sławny dermatolog, profesor uniwersytetu dr. med. Polland donosi o pewnym typowym wypadku: Do 20-tu lat bujny porost włosów, następnie gwałtowne wypadanie włosów, a obecnie wprost świecąca się łysina. **W tym wypadku, właściwie mało nadziei zapowiadającym, gdyż najr zmaitsze środki zawiodły, stosowanie „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" wykazało w krótkim czasie wprost zdumiewający skutek. Zabiegi przeprowadzono starannie, częściowo pod moją obserwacją.**

---

*) Wypada tu krótko nadmienić, że w „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" działają tak zw. kamienie podkładowe włosów, które w stosunku biologicznym odgrywają bardzo ważną rolę. Np.: Cystin=składnik „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie" podł. Heffter'a jest Pseudooxydazą i jako taka posiada moc popędową. Inny składnik „Silvikrin-kuracji-włosów w komplecie = Tryptophan; słynny angielski biochemik Sir Frederic Hopkins, oznaczony w 1929 r. nagrodą Nobla stwierdził, że bez Tryptophanu niemożliwy jest twór komórkowy (również włos rośnie przez tworzenie się komórek),

Kupon przesyłki bezpłatnej zaopatrzony w znaczek pocztowy przesłać do
SILVIKRIN-VERTRIEB, GDAŃSK 400, Böttchergasse 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko:

1. **Próbkę „Silvikrin-Shampoonu".**
2. **Książkę „Wypadanie i regeneracja włosów".**
3. **Najnowsze sprawozdanie o wynikach zabiegami Silvikrinu.**
4. **Plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez Prof. med. Lipliawskiego.**

Nazwisko . . . . miejscowość . . . .
ul. i nr. . . . . poczta . . . .

LUDZIE RATUJCIE! Biedne maleńkie dzieci nieszczęśliwego grajka Duldiga leżą w łóżku bardzo chore i bez środków do życia. Duldig nie ma na lekarstwa ani na bułki dla dzieci. Spieszcie z pomocą. Datki dobrowolne prosimy pod: Duldig Artur, Lwów-Zamarstynów, ul. Tkacka 19., gdzie każdy się osobiście przekona. -2

WIOSNA jest najlepszą porą do odbycia racjonalnej kuracji cery. Wszelkie usterki usuwają się radykalnie w Jedynym Fachowym Instytucie Eureka pod ingerencją lekarza, Lwów, Bourlarda 4. 2321

PRZEDSIĘBIORSTWO Przemysłu drzewnego we Lwowie posiadające obszerne składowisko, magazyny, maszynowe urządzenie przyjmie mater. budowlane do przeróbki lub komisowej sprzedaży. Zgłoszenia przyjmuje: Redakcja „Gorzelnik", Szeptyckich 42. 2217-2

KANARKI o pięknym śpiewie, na wystawach nagrodzone dużemi złotemi medalami, samczyki i samiczki do rozpłodu, poleca po cenach przystępnych. Z. Kleinowa, Wolność 3, parter. 2219-2

SPÓLNIKA z kapitałem 3000 dolarów poszukuję do przedsiębiorstwa handlowego w centrum miasta. Zgłoszenia pod „3000 dolarów" do Administracji. 2279-3

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Jan Kowalyk r. 1897 wydaną przez PKU. Złoczów. 2263-3

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWĘDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

Warsztaty

dla naprawy i ładowania akumulatorów żarzeniowych i anodowych.
Ładowanie akumulatorów żarzeniowych do 25 ampq. zł. 1.50, do 50 ampq. zł. 2.—, baterje anodowe do 150 Volt zł. 4.—.
LITWIN WIKTOR, Kopernika 16 w podwórzu. 2110-10

Humor.



Nieoczekiwana odmowa.

— Czy wiadomość o posagu mej córki skłoniła Pana do starania się o jej rękę?
— Broń Boże! Pan mnie obraża!
— Tak. No, to do widzenia. Nie chcę mieć idjoty w rodzinie.



LUSTRO

powie Wam, że

Crème Simon

nie barwi, ale przenikając pory skóry, ożywia naskórek, czyni go elastycznym i podnosi naturalną świeżość cery.

Stanowi również doskonały podkład dla pudru... SIMON'a

Crème, Poudre & Savon Simon

PARIS

DARMO DAJE DETEKTOR każdemu, kto gotówką płaci za komplet z 2 par. słuchawek „Biały Trójkąt" **zł. 50·-** **„ANODA"** **Rulowskiego 2.**

INSTYTUT DOŚWIADCZALNY W POLSCE Poznań, Jasna 8

powołał do życia
TOWARZYSTWO EKSPLOATACJI WYNALAZKÓW
tow. udziałowo-spółdzielcze z o. o.
i przyjmuje subskrypcję na udziały stuzłotowe. — Dopuszczalna spłata na raty. Emisja ograniczona.
T-wo przyjmuje od Instytutu Doświadczalnego przeszło 30 wybitnych wynalazków o ogólnej wartości kilkunastu miljonów złotych na b. korzystnych warunkach.
Najkorzystniejsza lokata kapitału zapewniająca poważne dochody.
Posiadacze większych i drobnych kapitałów, wynalazcy, technicy i przemysłowcy we własnym interesie zechcą zgłaszać swój udział w T-wie.

Poważna Firma

z własną organizacją sprzedaży w Polsce

poszukuje **dla Lwowa i prowincji zdolnych i sumiennych** Panów do sprzedaży

MASZYN DO KRAJANIA WĘDLIN I STOŁOWYCH WAG AUTOMATYCZNYCH

Pierwszeństwo mają panowie, którzy w branży masarsko-rzeźni kiej i kolonialnej są dobrze wprowadzeni. Szczegółowe oferty do Administracji „Gazety Porannej" pod Nr. 2458.

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600—1500 zł., jadalnie od 800—1800 zł., salony od 500 zł., otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelesa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 1933-30

FRANCISZEK MARTYNA, 1897, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Nisko. 2293

POSZUKUJĘ arkusz trafikowy do sklepu na korzystnych warunkach. 2296

„OLLA" PREZERWATYWY ?!
Jak jedwab delikatne jak żelazo trwałe jedynie tylko „OLLA" są tak doskonałe!

Na zimę.

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze pantofle, papucze, berlaczy itp. ciepłe obuwie, które poleca i wykonuje na zamówienie znana fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4. (boczna Kopernika, telef. 59—88). 6675-30

Koncesjonowane
BIURO PORADY
w sprawach
Wojskowych i Poborowych
Lwów, ul. Kołłątaja 4
schody 5 parter.

RADJOSŁUCHACZE!

Tel. 54—17.
Uzyskują najlepsze audycje używając akumulatorów i Anodówek z fabryki
Akumulatorów „EKA"
Lwów, Kopernika 18.
w podwórzu.
Wszędzie do nabycia. 2117-10

Konc. Przedsiębiorstwo dla urządzeń elektr.
KAZIMIERZ PAWŁOWSKI i SKA
Walowa 5. tel. 82—78.
wykonuje instalacje światła, kompl. urządzenia telefonów, urządzenia sygnalizacji dzwonków, gromochronów, ubezpieczenia kas i mieszkań od włamania itp. 2074-10

OCZYSZCZAJCIE USTA i GARDŁO, WZMACNIAJCIE STRUNY GŁOSOWE,
używając
PASTILLES
VALDA,
sprzedawanych wyłącznie w pudełkach z nazwą
VALDA.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Do kina „PALACE" za darmo

mogą dziś pójść:
ROSENBERG ARTUR, Szpitalna 27.
MARCICHOWSKI STEFAN, św. Marka 10.
KLEINER EWA, Boczna Dekierta 6.
SWOBODA MICHAŁ, ul. Sienkiewicza.
JASTRZĘBSKI KAROL.
Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 13 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowa 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI